8-X Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej 8-XI

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 20 gr

ŁÓDZKI EXPRESS ilustrowany

Rok I Łódź, czwartek 8 października 1953 r. Nr 33

10.X. rozpocznie w Wiedniu obrady

III Światowy Kongres Związków Zawodowych

WIEDEŃ (PAP). — Dnia 10 października rozpocznie się w Wiedniu III Światowy Kongres Związków Zawodowych. Na porządku dziennym kongresu stoją następujące zagadnienia:

Sprawozdanie z działalności ŚFZZ i dalsze zadania związków zawodowych w dziedzinie zacieśnienia jedności działania mas pracujących w walce o podniesienie stopy życiowej, o pokój; sprawozdanie komisji rewizyjnej; zadania związków zawodowych w walce o rozwój ekonomiczny i socjalny, w obronie swobód demokratycznych i niezawisłości narodowej w krajach kapitalistycznych i kolonialnych; rozwój ruchu związkowego w krajach kolonialnych i półkolonialnych oraz wybór władz kierowniczych ŚFZZ.

WARSZAWA (PAP). — W dniu 7 bm. w późnych godzinach wieczornych opuściła Warszawę, udając się do Wiednia delegacja polska na III Światowy Kongres Związków Zawodowych.

Na czele delegacji stoi przewodniczący CRZZ, członek biura wykonawczego ŚFZZ — Wiktor Kłosiewicz.

Depesze

K. Woroszyłowa i G. Malenkowa z okazji IV rocznicy NRD

Do Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Towarzysza WILHELMA PIECKA
Berlin.

W związku z czwartą rocznicą utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej proszę Was, Towarzyszu Prezydencie, o przyjęcie serdecznych życzeń Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i moich osobiście oraz życzeń sukcesów dla narodu niemieckiego na drodze wiodącej do utworzenia zjednoczonych, pokojowych, demokratycznych Niemiec.

Niechaj rozwijają się i wzmacniają przyjazne stosunki między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Demokratyczną dla dobra naszych narodów i w interesie utrwalenia pokoju na całym świecie.

K. WOROSZYŁOW

Do Premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej Towarzysza OTTO GROTEWOHLA
Berlin.

W związku z czwartą rocznicą utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej proszę Was, Szanowny Premierze, jak również rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej o przyjęcie mych serdecznych życzeń.

Przed czterema laty przodujące siły patriotyczne narodu niemieckiego podjęły się szlachetnej misji obrony jedności, wolności i niezawisłości swej ojczyzny, zapewnienia jej rozwoju na drodze pokoju i demokracji, na drodze przyjaźni i współpracy z innymi narodami. Patrioci niemieccy uświadamiają sobie coraz lepiej, że prowadzona przez koła agresywne polityka wskrzeszania militaryzmu niemieckiego stwarza największe niebezpieczeństwo dla narodu niemieckiego i zmierza do likwidacji jednolitego państwa niemieckiego oraz do przekształcenia Niemiec w ognisko trzeciej wojny światowej. Pokojowa polityka Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest wyrazem świadomości narodowej Niemców. Niemiecka Republika Demokratyczna jest niezawodną ostoją wszystkich broniących pokoju Niemców.

W historycznym akcie utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej znajduje wyraz zbieżność interesów narodu niemieckiego i wszystkich miłujących pokój narodów, dążących do utrwalenia bezpieczeństwa w Europie i bezpieczeństwa międzynarodowego. Postępowa ludzkość widzi w dalszym umocnieniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej doniosły warunek ostatecznego uregulowania problemu niemieckiego w interesie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Ludzie radzieccy życzą narodowi niemieckiemu sukcesów w dziele przywrócenia jego jedności narodowej i utworzenia pokojowego państwa niemieckiego. W swej słusznej walce o zjednoczone, niezawisłe, pokojowe, demokratyczne Niemcy naród niemiecki znajdzie zawsze sympatię i poparcie narodów Związku Radzieckiego.

G. MALENKOW

Uroczysta akademia w Berlinie dla uczczenia 4 rocznicy proklamowania NRD

BERLIN (PAP). — 6 października odbyła się w Berlinie uroczysta akademia z okazji czwartej rocznicy proklamowania NRD. Na akademii obecni byli m. in.: prezydent NRD Wilhelm Pieck, członkowie rządu NRD z premierem Grotewohlem na czele, ambasador ZSRR Siemionow, ambasador Chińskiej Republiki Ludowej Czi Peng-fei, szefowie misji dyplomatycznych krajów demokracji ludowej akredytowani przy rządzie NRD.

Przemówienie poświęcone czwartej rocznicy proklamowania NRD wygłosił premier Otto Grotewohl.

Braterska przyjaźń z Krajem Rad głównym źródłem *twórczej ufności* naszego narodu w szczęśliwą przyszłość

Przemówienie J. Cyrankiewicza na plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego TPP-R

WARSZAWA (PAP). — 7 bm. w przeddzień inauguracji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. Obradom przewodniczył przewodniczący zarządu głównego TPP-R, wiceprezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz.

Obrady poświęcone były podsumowaniu działalności Towarzystwa za okres od IV Krajowego Zjazdu TPP-R oraz wytyczeniu dalszej drogi rozwoju tej masowej organizacji krzewiącej wśród najszerszych rzesz społeczeństwa wielką ideę przyjaźni i braterstwa narodu polskiego i narodów Kraju Rad.

Obrady zagaił przewodniczący zarządu głównego TPP-R, wiceprezes Rady Ministrów — *Józef Cyrankiewicz.*

Szanowni zebrani!

Zebranie nasze odbywa się u wstępu do tradycyjnego już u nas w Polsce, a równocześnie zawsze pełnego nowych politycznych, społecznych i kulturalnych treści, Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Zagajając nasze dzisiejsze obrady chciałbym stwierdzić, że poważnym naszym zadaniem, zadaniem wszystkich działaczy Towarzystwa, zadaniem organizacji masowych jest uczynić wszystko, aby Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej nasycić pełną treścią naszego życia tak bogatego w różnorodne przejawy i dowody rozkwitu przyjaźni polsko-radzieckiej.

W miesiącu tym mocniej niż kiedykolwiek stanąć muszą przed naszymi oczyma nieprzeparte fakty historyczne, które stanowią podwalinę naszego stosunku do Związku Radzieckiego, podwalinę naszej przyjaźni, kamień węgielny polityki Polski Ludowej, wyraz uczuć i dążeń narodu polskiego.

Faktem historycznym jest, że z caratem, żandarmem Europy, walczyli rosyjscy rewolucjoniści i najlepsi synowie narodu polskiego, walczący o nasze społeczne i narodowe wyzwolenie.

Faktem jest, że rewolucja październikowa uwalniając narody Rosji z feudalnego jarzma wyzysku, proklamowała niepodległość Polski.

Faktem jest, że polska burżuazja przechwytując niepodległość Polski i zaprzedając ją zachodnim imperialistom, chciała uczynić z Polski czołową bojówkę kontrrewolucji, chciała jej sensem istnienia uczynić antysowietyzm, wrogość do Kraju Rad, gotowość ofiar na ołtarzu wielkich magnatów dolara i funta, nafty i żelaza, amatorów ukraińskiego zboża i rosyjskich surowców.

Faktem jest, że wskutek tej sprzedajnej polityki polskiej burżuazji interesy narodu polskiego narażone zostały na największe w historii niebezpieczeństwo, szanse niepodległości zaprzepaszczono, chłopi i robotnicy wepchnięci zostali w nędzę i bezrobocie, w beznadziejność jutra, ujarzmieni w kajdanach rodzimego faszyzmu, zagnani na emigrację za chlebem, a bojownicy ludu — do Berezy Kartuskiej. Polska biedna i zacofana, była wśród państw kapitalistycznych ponurym kociuszkiem z mocarstwowymi wąsami Piłsudskiego, była kolonią międzynarodowego kapitału, żerowiskiem

Dalszy ciąg na str. 2

Z kroniki Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

8 października w Łodzi:

Wieczór inauguracyjny Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni o godz. 18 w sali Filharmonii. Referat okolicznościowy wygłosi przewodniczący ZŁ TPP-R J. Kubiak.

Rozpoczyna się wielki konkurs „Głosu Robotniczego" pt. „Co wiesz o Kraju Rad?"

Trwa już konkurs recytatorski Wydziału Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi.

Ze świata

WYBORY SAMORZĄDOWE W FINLANDII

HELSINKI. W dniach 4—5 października odbyły się w Finlandii wybory samorządowe. Z tymczasowych danych wynika, że blok partii burżuazyjnych uzyskał o 54 mandaty mniej niż w wyborach w roku 1950, partia socjaldemokratyczna o 109 więcej niż w 1950 r., demokratyczny Związek Narodu Fińskiego o 54 mandaty więcej.

UKŁAD O DOSTAWACH TOWARÓW MIĘDZY NRD A KOREAŃSKĄ REPUBLIKĄ LUDOWO-DEMOKRATYCZNĄ

BERLIN. 6 października podpisany został w Berlinie układ między rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej a rządem Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej o dostawach towarów w latach 1954—1956. Przeprowadzone w tej sprawie rokowania zadokumentowały gotowość NRD przyjścia z pomocą narodowi koreańskiemu.

DZIENNIK KOREAŃSKI O PLANACH AMERYKAŃSKICH WOBEC JEŃCÓW WOJENNYCH

PHENIAN. Dziennik „Nodon Sinmun" zamieścił we wtorek artykuł wstępny pt. „Otwarte plany imperialistów amerykańskich wymierzone przeciwko jeńcom wojennym naszej strony".

Amerykanie — pisze dziennik — starają się wygrać na czasie, aż minie 90 dni, tj. termin przewidziany na akcję wyjaśniającą wśród jeńców wojennych. Wiedzą oni, że następnie jeńcy którzy nie zostaną do tego czasu repatriowani, przejdą automatycznie w ich ręce. Aby osiągnąć ten cel uciekli się do prowokacyjnych i obelżywych czynów wobec personelu hinduskich oddziałów ochronnych.

Każdy Czytelnik Łódzkiego Expressu Ilustrowanego ma szanse stać się posiadaczem **szafy bibliotecznej** wypełnionej książkami.

Szczegóły w jutrzejszym numerze Expressu

Nasze braterstwo

CZY pamiętasz, jak w latach 1944 i 1945 nasłuchiwaliśmy, wśród huraganu radzieckich ofensyw, coraz bliższego kroku wolności? Szła ku nam z rozwiniętymi sztandarami Armii Kraju Rad i odrodzonego na ziemi radzieckiej Wojska Polskiego. Szła brocząc krwią żołnierzy radzieckich i polskich. Ich to nierozerwalne braterstwo broni i idei pędziło z Polski precz zmorę hitlerowskiego faszyzmu.

Lód pokrywał jeszcze Wisłę, gdy w styczniu 1945 roku, z hukiem milionkrotnie potężniejszym od huku lodów ruszających na wiosnę, ruszyła ofensywa bohaterskiej Armii Radzieckiej i mężnie walczącego u jej boku Wojska Polskiego — naszej odzyskanej dumy. Pękła ostatecznie hitlerowska nad Polską przemoc. Młot ciosów radzieckich rozkuł okowy, w które nas zakuli hitlerowscy „obrońcy cywilizacji zachodniej", wyhodowani przez amerykańskich, angielskich, francuskich bankierów i fabrykantów.

Wtedy, w owym niezapomnianym, wolnością gorejącym styczniu 1945 roku, kraj socjalizmu w oczach nas wszystkich rozbił machinę wojenną kapitalistycznych, hitlerowskich Niemiec. I równocześnie rozbił — w oczach nas wszystkich — jedno z najnikczemniejszych kłamstw, ukutych przez reakcję rodzimą i obcą.

Przez długie lata klasy pasożytnicze, z obawy o swój przywilej wyzysku, usiłowały mobilizować nieufność i wrogość właśnie przeciwko temu prawdziwemu przyjacielowi i naturalnemu sojusznikowi Polski, przeciwko Krajowi Rewolucji Socjalistycznej, który obaliwszy carat i imperializm rosyjskiej burżuazji i obszarnictwa, tym samym stworzył przesłanki i nieodzowny warunek naszej niepodległości — i pierwszy w świecie uznał prawo narodu polskiego do niepodległego bytu.

Przez długie lata grabarze niepodległości Polski usiłowali ukryć i zakłamać prawdę, która z taką siłą oczywistości wybuchła w lipcu 1944 i w styczniu 1945 roku: prawdę podstawową, że niepodległość Polski, a nawet sam byt biologiczny narodu polskiego, zagrożonego przez ludobójczy imperializm — związane są organicznie z istnieniem Związku Radzieckiego, uwarunkowane są sojuszem i przyjaźnią polsko-radziecką.

Bo też podstawa tego sojuszu i źródło tej przyjaźni nie są rzeczą takiej czy innej koniunktury dyplomatycznej. Podstawą tego sojuszu i źródłem najgłębszym tej przyjaźni jest zwycięstwo Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, co zmiotła carat: jest zwycięskie budownictwo socjalizmu w ZSRR, które uczyniło z pierwszego w świecie państwa robotników i chłopów wzór i oparcie dla wszystkich uciskanych i ciemiężonych, którzy walczą o wolność społeczną i narodową.

Kraj Rewolucji Socjalistycznej jest najwierniejszym klasowym sojusznikiem Polski rządzonej przez lud, jest bratem klasowym Polski budującej socjalizm — podobnie jak jest najwierniejszym, klasowym sojusznikiem Chin Ludowych i wszystkich krajów demokracji ludowej oraz wszystkich narodów, które walczą o pokój.

—Najgłębsza, bo społeczna klasowa treść przyjaźni polsko - radzieckiej — oto źródło jej wszechstronnej siły i trwałości, oto źródło jej całkowitej odrębności na tle wilczych stosunków między państwami kapitalistycznymi, nawet związanymi między sobą sojuszem.

Dzięki przyjaźni i pomocy Kraju Rad Polska zjednoczyła swe prastare i bogate ziemie, stała się państwem narodowo jednolitym, opartym mocno o Odrę, Nysę Łużycką i Bałtyk.

Dzięki przyjaźni, przykładowi i pomocy Związku Radzieckiego, dzięki radzieckim dostawom najnowocześniejszego sprzętu, maszyn i surowców przemysłowych, dzięki radzieckim doświadczeniom i fachowej pomocy — realizujemy szybciej i łatwiej nasz wielki plan uprzemysłowienia i przebudowy kraju.

W obliczu niezbitych faktów, w obliczu wyrastających w zdumiewającym tempie, ku chwale i na pożytek Polski, wielkich pieców i martenów, ogromnych walcowni i fabryk samochodów, elektrowni i fabryk maszyn rolniczych — wróg nie znajduje żadnego innego poza następującym argumentem: „wszystko to jest potrzebne Rosji".

Ależ tak! Właśnie Polska niepodległa i silna, o nowoczesnym wysoko rozwiniętym przemyśle i nowoczesnym rolnictwie, o bogacącej się szybko kulturze narodowej i coraz powszechniejszej oświacie, o pięknieję cej z dniem każdym Warszawie — potrzebna jest Związkowi Radzieckiemu! Tak jak zdrowy, silny i szczęśliwy brat potrzebny jest bratu! Tak jak narodowi polskiemu potrzebny jest Związek Radziecki, potrzebne jest i drogie każde nowe zwycięstwo, każdy kolejny i szybki wzrost wszechstronnej potęgi Związku Radzieckiego!

Na tym właśnie polega ta nieznana w wilczym świecie kapitalistów doskonała wspólnota interesów, celów i dążeń, łącząca kraje obozu pokoju i socjalizmu, któremu przewodzi ZSRR: że jesteśmy sobie nawzajem potrzebni, nieodzowni, bliscy. I to jest właśnie ta rewolucyjna w stosunkach między narodami nowa, braterska, socjalistyczna przyjaźń, której tak

(Dalszy ciąg na str. 4)

Wilhelm Pieck
ponownie wybrany
prezydentem Republiki

BERLIN (PAP). — W środę 7 bm. odbyło się w Berlinie wspólne posiedzenie Izby Ludowej i Izby Krajów Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Jedyny punkt porządku obrad przewidywał wybór prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej, który zgodnie z konstytucją, wybierany jest przez obie izby na okres czterech lat.

Przewodniczący Izby Ludowej Johannes Dieckmann powitał ambasadorów i przedstawicieli dyplomatycznych, którzy przybyli na uroczystą sesję i wiele wybitnych osobistości z krajów zaprzyjaźnionych oraz gości z Niemiec zachodnich.

Następnie przewodniczący udzielił głosu Otto Nuschkemu. Otto Nuschke zaproponował, aby prezydentem republiki wybrać ponownie Wilhelma Piecka. Propozycja ta przyjęta została przez deputowanych hucznymi długo niemilknącymi oklaskami.

Ponieważ nie zgłoszono innych kandydatur, przewodniczący zarządził głosowanie. Wszyscy deputowani podnieśli się z miejsc głosując za ponownym wyborem Wilhelma Piecka.

Prezydent NRD Wilhelm Pieck, witany owacyjnie wszedł na salę obrad. Zgodnie z art. 102 konstytucji złożył on przysięgę w obecności deputowanych obu izb.

Jan Izydorczyk
ambasadorem w NRD

WARSZAWA (PAP). — Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mianowała dotychczasowego szefa misji dyplomatycznej PRL w Niemieckiej Republice Demokratycznej Jana Izydorczyka ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Amb. Kundermann
złożyła wieniec przy pomniku
żołnierzy radzieckich

WARSZAWA (PAP). — W związku ze świętem narodowym Niemieckiej Republiki Demokratycznej, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Aenne Kundermann złożyła w dniu 7 bm. wieniec przy pomniku na cmentarzu żołnierzy radzieckich w Warszawie.

Fundamentem szczęśliwej przyszłości
jest nasza przyjaźń z narodem radzieckim

■ Dokończenie ze str. 1

hien tuczących się nędzą i potem polskiego ludu, była bezwolną piłką w grze wielkich świata giełdy i wyzysku.

Faktem jest, że ten burżuazyjny, antynarodowy sens istnienia Polski przedwrześniowej jako antysowieckiego narzędzia imperialistów, stał się — pomijając już wszystkie inne konsekwencje — zbrodniczym bezsensem z punktu widzenia polskiej racji stanu, stał się grobem, który Polsce kopała burżuazja i najdoskonalsze wcielenie głupoty i zbrodniczości polskiej burżuazji — sanacja, wespół z endecją, prawicą socjalistyczną i ludowcową.

Faktem jest, że naród polski ogłuszony i oślepiony tromtadracką propagandą mocarstwowości bez pokrycia, podprowadzony został przez prohitlerowską politykę polskich władców na skraj przepaści i wystarczył dobrze przygotowany i dobrze wymierzony bandycki cios hitlerowski, abyśmy znaleźli się na dnie narodowej katastrofy.

Płomiennym oskarżeniem zbrodniczej polityki polskich władców stały się skazane na beznadziejną klęskę bohaterskie porywy polskiego żołnierza upamiętnione w licznych bitwach od Westerplatte i Helu, przez Kutno po lasy karpackie.

Przemówienie J. Cyrankiewicza

Władcy wypoczywali już za granicą po panicznej ucieczce, gdy lud Warszawy na barykadach bronił jeszcze swego ukochanego miasta. Te pomniki bohaterstwa stawały się obok innych poprzednich walk polskiego ludu kamieniem węgielnym nowej Ludowej Polski.

Jest aż nazbyt sprawdzonym rachunkiem cierpień polskiego narodu liczba 6 przeszło milionów ofiar hitlerowskiego ludobójstwa, bezgraniczne zniszczenie całego kraju oraz powtórne wydanie przez polską burżuazję Warszawy na śmierć i takie unicestwienie, jakiego nie zna w takiej skali historia.

Mało też zna historia przemian w losach narodu i zwrotów w takiej skali i w takim tempie, w jakim dokonały się one w Polsce po wyzwoleniu. Jeszcze niedawno — naród skazany na niewolę i zagładę, jeszcze niedawno — Warszawa tragiczny cmentarz, a już dzięki zwycięskiemu pochodowi armii — wyzwolicielki, wszechwładny do niedawna wróg staje się unieszkodliwionym złoczyńcą.

Jeszcze niedawno — hitlerowska przemoc w Warszawie i Krakowie — Poznań, Łódź i Śląsk miastami i ośrodkami III Rzeszy, a już w ogniu bitew zwycięskiej Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego — biało - czerwone sztandary wracają po wiekach ucisku i niewoli na wieże polskiego Gdańska, polskiego Wrocławia, nad Odrę i Nysę na 500 - kilometrowe polskie Wybrzeże.

To polski lud wsparty przyjaźnią pierwszego państwa ludu pracującego, polski lud i jego rewolucja społeczna, przepędziwszy dotychczasowych ciemiężców, nie dopuszczając z powrotem do władzy fabrykantów i obszarników, zdradzieckiej burżuazji — mógł zatknąć biało - czerwone sztandary tam, gdzie czekały nań orły piastowskie porzucone w tych miastach i wsiach przez polską szlachtę i magnatów w miastach i wsiach polskiego ludu — orły piastowskie przyczajone podczas germańskiego najazdu w kamiennych rzeźbach polskich budynków i pałaców.

Tak oto braterski sojusz ze Związkiem Radzieckim pozwolił Polsce wrócić na prastare polskie ziemie. Pozwolił na zjednoczenie Polski, stworzył warunki historycznego zwrotu w losach naszego narodu.

Niechże prawda tych historycznych faktów, prawda lat tego zwrotu, które było nam dane w naszym pokoleniu przeżyć, unaoczni się w całej swej jasności w okresie miesiąca, który jest manifestacją przyjaźni polsko-radzieckiej. Niech mocniej niż kiedykolwiek, do każdego dotrą prawdy o nowych mocnych źródłach ufności narodu w swoją przyszłość, płynących z własnej pracowitości i ofiarności, z jaką naród buduje siłę swojej ojczyzny i z braterskiej pomocy, jakiej od owych pierwszych dni wyzwolenia udziela nam Związek Radziecki.

Głównym źródłem twórczej ufności naszego narodu w swoją szczęśliwą i piękną przyszłość jest doświadczenie — przekonanie, że stanowiąc ogniwo wielkiego i wciąż rosnącego obozu pokoju, naród nasz znajduje stale w swej pracy bezinteresowną, pełną przyjaźni pomoc czołowej siły obozu pokoju, awangardy obozu pokoju i jego niezłomnej twierdzy, Związku Radzieckiego.

Ta właśnie wspólna, solidarna siła całego obozu pokoju, niezłomna i na bogatszych wciąż podstawach oparta przyjaźń nasza ze Związkiem Radzieckim stanowi fundamentalne, główne, kluczowe źródło ufności naszego narodu w swoją przyszłość.

Nic też dziwnego, że przyjaźń naszych narodów i solidarność obozu pokoju są solą w oku naszych śmiertelnych wrogów.

Śmiertelnym wrogom naszej niepodległości, naszych granic na Odrze i Nysie, naszej niezależności od obcego kapitału, naszego budownictwa, śmiertelnym wrogom Polski bez obszarników i wyzyskiwaczy, wrogom Polski wolnej i ludowej — amerykańskim imperialistom, adenauerowcom, hitlerowskim biskupom niemieckim, pogrobowcom polskiej burżuazji, żyjącym na żebraczym chlebie agentów amerykańsko-hitlerowskich — nie podoba się nasza przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i uważają ją za nieprzezwyciężoną przeszkodę w próbach realizacji swoich zbrodniczych wojennych, antypolskich planów.

Jeżeli ta przyjaźń tak mocno scementowana w ciągu minionych lat jest solą w oku naszych śmiertelnych wrogów, to tym bardziej tkwi i umacnia się ta nasza przyjaźń w sercach polskiego narodu, który tym mocniej i wyraźniej widzi, że stanowi ona fundament naszej szczęśliwej przyszłości.

Dlatego to w okresie miesiąca manifestacji przyjaźni polsko-radzieckiej tak wiele serdecznych myśli popłynie ku Związkowi Radzieckiemu i jego narodom, ku pierwszemu krajowi socjalizmu, krajowi, który otworzył nową epokę w historii ludzkości, ku naszemu wielkiemu i serdecznemu przyjacielowi.

Z myśli tych płynąć będzie serdeczne zobowiązanie dalszego umacniania naszej niezłomnej przyjaźni z twierdzą pokoju i postępu, ze Związkiem Radzieckim.

* * *

Po przemówieniu J. Cyrankiewicza działalność Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w okresie od IV krajowego zjazdu TPP-R do chwili obecnej podsumował w swym przemówieniu wiceprzewodniczący ZG TPP-R, członek Rady Państwa, Stefan Matuszewski. Mówca wskazał, że szeregi Towarzystwa wzrosły o dziesiątki tysięcy nowych członków. Szczególnie wiele nowych kół TPP-R, gdyż ponad 5 tysięcy, powstało w okresie sprawozdawczym na wsi.

Poważnie wzrosła również praca polityczno - wychowawcza, rozwijana przez wszystkie ogniwa Towarzystwa, a zmierzająca do zapoznania mas pracujących Polski z pokojową polityką Związku Radzieckiego, z jego wielkimi osiągnięciami we wszelkich dziedzinach oraz z wszechstronną pomocą Kraju Rad dla Polski. Prelegenci Towarzystwa wygłosili w tym okresie ponad 250 tysięcy prelekcji popularyzujących osiągnięcia radzieckiej nauki, historii, kultury i sztuki.

W dyskusji, w której brali udział przedstawiciele poszczególnych organizacji społecznych i terenowych ogniw TPP-R podkreślano konieczność jeszcze szerszego docierania z problematyką Towarzystwa do różnych warstw społeczeństwa naszego kraju.

Na zakończenie posiedzenia plenarnego, członkowie zarządu głównego TPP-R przyjęli jednogłośnie tekst uchwały, wytyczającej kierunek dalszej działalności Towarzystwa.

Delegacja WOKS
przybyła do Warszawy
na uroczystości „Miesiąca"

WARSZAWA (PAP). — W dniu 7 bm. przybyła do Warszawy delegacja Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS), która weźmie udział w obchodach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Przybyłych gości na lotnisku Okęcie witali m. in.: wiceprzewodniczący Zarządu Głównego TPP-R, członek Rady Państwa — Stefan Matuszewski i wiceminister Szkolnictwa Wyższego — Eugenia Krassowska.

Drogich gości witała również licznie przybyła młodzież warszawskich wyższych uczelni. Przedstawiciele młodzieży wręczyli delegatom WOKS wiązanki kwiatów.

Adenauer i jego cień

Posiedzenie
nowego Bundestagu

BERLIN (PAP). — Jak donosi zachodnio-niemiecka agencja prasowa DPA, na pierwszym posiedzeniu Bundestagu Ehlers wybrany został po raz drugi przewodniczącym Bundestagu. Dokonano również wyboru zastępców przewodniczącego.

9 października Bundestag wybierze kanclerza Niemiec zachodnich.

Nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Narodowego

Wniosek o votum nieufności
dla rządu Laniela
złożyli deputowani komunistyczni

PARYŻ (PAP). — Jak już donosiliśmy, we wtorek rozpoczęła się nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Narodowego. Aby poprzeć walkę ludzi pracy, parlamentarna grupa komunistyczna złożyła wniosek o votum nieufności rządowi.

Wniosek podkreśla, iż rząd prowadzi politykę wymierzoną przeciwko masom pracującym i chłopstwu.

Zgodnie z konstytucją, głosowanie nad votum nieufności odbywa się w 48 godzin po złożeniu wniosku.

Po zgłoszeniu interpelacji deputowanych socjalistycznych, Depreux i Gazier, którzy krytykowali politykę finansową rządu, zabrał głos Raymond Guyot.

Analizując antyrobotnicze nadzwyczajne dekrety rządowe, Guyot oświadczył:

— Rząd Laniela, rząd wielkiej burżuazji kapitalistycznej zamierzał zadać wielki cios klasie robotniczej, dokonać zamachu na jej stopę życiową, na jej wywalczone prawa i zdobycze socjalne. Celem rządu było całkowite obarczenie ludzi pracy kosztami antyludowej polityki, prowadzonej od 1947 roku, polityki planu Marshalla i paktu atlantyckiego.

Guyot podkreślił, że potężne sierpniowe strajki pokrzyżowały te plany.

Mówca zaznaczył, że potężna akcja mas wymogła zwołanie najwyższej komisji zbiorowych układów pracy i przyspieszyła nadzwyczajną sesję parlamentarną.

Znajdujemy się — powiedział Guyot — w obliczu nowego zrywu walk robotniczych. Klasa robotnicza wyszła z walk sierpniowych silniejsza, bardziej zjednoczona, pełna entuzjazmu i wiary w zwycięstwo. Równocześnie rozwija się walka chłopska. Powstają warunki solidarnej walki klasy robotniczej i milionów pracujących chłopów. Dojrzewają warunki dla całkowitej zmiany orientacji polityki francuskiej.

Wykaz premii
Narodowej Pożyczki
wylosowanych 5X

ZŁ 5.000

80.158

ZŁ 1.000

118.675	118.680	200.506	256.328
376.033	536.512	557.127	557.129
562.965	813.289	832.543	871.961
939.382.			

ZŁ 500

8 597	80.153	90.242	90.243	90.591
115.905	195 461	205.228	205.896	
205.898	248 431	256.325	300 593	
404.651	404.653	406.450	421.129	
424.404	426 757	483.345	545.086	
550.992	568.630	586.432	586.433	
664.136	666.311	668.437	690.131	
690.132	727.262	763.198	773.333	
816.763	840.406	847.640	871 134	
871.138	900.016	900.017	904.353	
904.357	908.767	917.198	931.539	
933.533	**939.390**	**998.054**		

ZŁ 250

4.462	8.591	22.069	22.147	25.740
90.246	90.599	96.838	118.674	
142.520	163.379	195.462	198.342	
198.345	200.505	205.224	256.329	
302 239	327 679	334.547	355.180	
388.417	404 660	421.123	421.125	
424.403	426.752	426.759	442.352	
456.332	460.398	536.515	536.519	
545.083	560.361	560.364	562.970	
568.625	597.675	614.620	628.351	
628.358	628.359	634.949	636.991	
636.994	666.318	666.319	668.436	
668.439	668 038	690.133	690.137	
690.139	697.447	698.976	727 269	
731 221	802.318	813.282	816.769	
840.401	850.571	850.577	864.951	
864 952	871.135	871.136	876 006	
886.717	900 019	904 352	904 360	
908 764	908 766	908 768	921 885	
931.531	933 531	933.535	933.540	
940.872	940.874	967.820	972.341	
972.348	972.901	995 117	995.419	

Ponadto wylosowano 1.019 premii po 150 zł.

Przemysł maszynowy
rozszerza produkcję
artykułów powszechnego użytku

WARSZAWA (PAP). — 6 bm. w Warszawie odbyło się posiedzenie kolegium Ministerstwa Przemysłu Maszynowego, na którym omówiono zagadnienie rozszerzenia produkcji dodatkowej artykułów powszechnego użytku oraz planu produkcji tych artykułów w 1954 r.

W 1954 r. przemysł maszynowy zamierza rozszerzyć produkcję artykułów powszechnego użytku o 30 grup asortymentowych. M. in. w I półroczu 1954 r. rozpoczęta będzie seryjna produkcja maszyn do szycia. W roku przyszłym rozpocznie się również produkcję nowego typu silnika rowerowego polskiej konstrukcji, bardzo ekonomicznego.

W planie na rok przyszły przewiduje się także rozpoczęcie produkcji elektrycznych pralek domowych do prania i suszenia bielizny.

Zwiększony będzie asortyment i ilość wytwarzanych naczyń kuchennych. Zakłady przemysłu maszynowego podjąć mają produkcję maszynek do mielenia mięsa, maszynek do krajania chleba, noży kuchennych, garnków emaliowanych żeliwnych dla gospodarstw wiejskich, żelazek do prasowania na węgiel drzewny, noży do sieczkarń, kłódek, zasuw, toporów, młotów, kilofów, siekier, łopat i okuć do okien.

Pełne zrozumienie
w społeczeństwie polskim
znajduje postanowienie Rządu PRL

Prof. dr Jerzy Rutkowski

Kierownik II Kliniki Chirurgicznej Akademii Medycznej w Łodzi

Ostatni proces ks. biskupa Kaczmarka oraz ujawniona działalność arcybiskupa Wyszyńskiego — wykazują, że jeszcze są ludzie w Polsce z bielmem na oczach, ludzie, którzy z jednej strony nie widzą wielkich przemian społecznych i osiągnięć historycznych Polski Ludowej, z drugiej zaś w zaślepieniu działają na szkodę swojej ojczyzny i jednoczą się z wrogami narodu polskiego.

Proces dziejowy jest nieodwracalny. Knowania imperialistów, rewizjonistów, podżegaczy wojennych, zwolenników tego, co już się przeżyło, co było złe i niesprawiedliwe — nic nie zdziałają.

To co zostało dokonane dla dobra i rozwoju Polski, zarówno w dziedzinie czysto materialnej jak i kulturalnej w ciągu lat istnienia Polski Ludowej, bije swoim ogromem w oczy i trzeba być ślepym, ażeby tego nie widzieć, a zarazem złym Polakiem, ażeby temu przeciwstawiać się, jednocząc się z wrogami Polski. Najwyższy czas, ażeby wszyscy, którzy mniemają, że są dobrymi synami Polski, wiedzieli o tym.

J. Rutkowski

* * *

Bolesław Bagusz

Chłop średniorolny z gr. Łaźniki, gm. Bąków, pow. Łowicz

Kiedy słyszy się w związku z procesem biskupa Kaczmarka głosy wrogów, jakoby w Polsce rząd walczył z religią — śmiech pusty człowieka ogarnia. W naszej wiosce ludzie chodzą przecież regularnie do kościoła, uczestniczą w pielgrzymkach, odbywają się uroczyste procesje i nikt nikomu w tym nie przeszkadza.

Nietrudno więc zrozumieć, że wrogów Polski nie wiara i religia obchodzą. Ich obchodzą tylko własne interesy i dlatego tak się teraz oburzają. Oburza ich, że położono kres przeszkodom, które utrudniały porozumienie między Państwem i Kościołem, porozumienie umacniające jeszcze bardziej naszą Polskę, wzmacniające jedność narodu.

Szlakami naszej przyjaźni

Nie ma uczciwego, myślącego Polaka, któryby nie doceniał decydującego znaczenia, jakie ma dla naszego narodu wielka, braterska przyjaźń ze Związkiem Radzieckim. Nie ma sukcesu gospodarczego, politycznego, kulturalnego, odniesionego przez nas w toku pokojowego budownictwa, w którym nie odgrywałaby poważnej roli pomoc, udzielana nam przez Kraj Rad.

Przewertujmy karty historii. Pożółkłe dokumenty mówią o dziejach tej wielkiej przyjaźni. Jest ich wiele — począwszy od pierwszych dni, gdy narody imperium rosyjskiego obaliły znienawidzony carat — do dni ostatnich. Oto niektóre tylko z tych dokumentów — jakże wymowne i przekonywające.

ORĘDZIE DO NARODU POLSKIEGO

Do Narodu Polskiego.

Carat, który w ciągu półtora wieku dławił zarówno Naród Polski jak i Rosyjski, został obalony wspólnymi siłami proletariatu i wojska.

Zawiadamiając Naród Polski o tym zwycięstwie wolności nad ogólnorosyjskim żandarmem, Piotrogrodzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich oświadcza, że demokracja w Rosji stoi na stanowisku uznania *samo*określenia *politycznego* narodów i *oznajmia*, że Polska *ma prawo* do całkowitej niepodległości pod względem państwowo-międzynarodowym.

Przesyłamy Narodowi Polskiemu swe bratnie pozdrowienia i życzymy Mu powodzenia w oczekującej Go walce o wprowadzenie w Niepodległej Polsce demokratycznego republikańskiego ustroju.

PIOTROGRODZKA RADA DELEGATÓW ROBOTNICZYCH I ŻOŁNIERSKICH

14 marca 1917 roku.

Te *wielkie słowa* ludu rosyjskiego do naszego narodu rozległy się tuż po rewolucji lutowej.

Nadciągały historyczne dni rewolucji proletariackiej. Po jej zwycięstwie wódz rewolucji Lenin kładzie podpis pod historycznym dokumentem:

DEKRET RADY KOMISARZY LUDOWYCH

...Wszystkie układy i akta zawarte przez rząd b. Cesarstwa Rosyjskiego z rządami Królestwa Pruskiego i Cesarstwa Austro-Węgierskiego dotyczące rozbiorów Polski zostają ze względu na ich sprzeczność z zasadą samookreślenia narodów i rewolucyjnym poczuciem prawnym narodu rosyjskiego, który uznał niezaprzeczone prawo narodu polskiego do niepodległości i jedności, zniesione niniejszym w sposób nieodwołalny.

PRZEWODNICZĄCY RADY KOMISARZY LUDOWYCH
Wł. Uljanow (Lenin)

Dzięki zwycięstwu Rewolucji Październikowej Polska uzyskała niepodległość. Od pierwszej chwili utworzenia państwa polskiego rząd radziecki nie szczędzi wysiłków, by nawiązać z nim przyjazne stosunki.

Komisarz ludowy do spraw zagranicznych Cziczerin kieruje 10 lutego 1919 pismo do ministra spraw zagranicznych Paderewskiego, w którym oznajmia, że Republika Radziecka postanowiła zwrócić narodowi polskiemu zabytki historyczne i artystyczne, zagrabione przez carat. W piśmie tym oświadcza się m. in.:

„Rosyjska Republika Sowiecka, która w myśl swych zasad dąży do współżycia pokojowego ze wszystkimi narodami, pragnie również gorąco zachować dobre stosunki sąsiedzkie z narodem polskim".

Rząd radziecki ponawia podobne oświadczenia wielokrotnie. M. in. w kwietniu tegoż roku proponuje oficjalnie osiągnięcie porozumienia przedstawicielowi Polski Wieckowskiemu, bawiącemu w Moskwie. Odpowiedzią na te apele jest najazd wojsk Piłsudskiego na Kraj Rad, popierany przez imperialistyczne koła na Zachodzie.

Równocześnie burżuazyjny rząd polski w perfidny sposób ukrywa przed narodem prawdziwe intencje ZSRR. Oto fragment pisma, skierowanego przez komisarza ludowego do spraw zagr. 22 grudnia 1919 na ręce ministra spraw zagranicznych RP:

„...Z tym większym zdumieniem dowiedział się Rząd Sowiecki z oświadczenia podsekretarza stanu złożonego w sejmie w odpowiedzi na pewną interpelację, jakoby Republika Rosyjska nie proponowała Polsce nigdy zgody, jakoby właśnie ona zagrażać miała Polsce najazdem i nie miała absolutnie najmniejszej chęci do zawarcia porozumienia odpowiadającego życzeniom narodu polskiego. Chcąc usunąć wszystkie nieporozumienia, które mogłyby utrudnić szybkie ustanowienie pokojowych i przyjaznych stosunków między obu narodami, Rząd Sowiecki ponownie potwierdza dane przez niego zapewnienia o swej zdecydowanej woli zakończenia konfliktu zbrojnego z Polską. Rząd Sowiecki zwraca się do Rządu Polskiego z formalną propozycją natychmiastowego rozpoczęcia rokowań w w celu zawarcia trwałego pokoju między oboma państwami".

BUDOWA PAŁACU KULTURY I NAUKI

W ostatnich dniach radzieccy budowniczowie Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina zwiększyli tempo prac, by w pełni zrealizować zobowiązanie podjęte dla uczczenia 36 rocznicy Rewolucji Październikowej. Największe nasilenie prac trwa przy budowie części wysokościowej Pałacu.

Intensywne prace trwają również na pozostałych odcinkach budowy. Między innymi w ciągu ubiegłego tygodnia zmontowano blisko połowę stalowej konstrukcji wiązarów kopuły wielkiej sali kongresowej. CAF — fot. Zygm. Wdowiński

A oto głos polskiej klasy robotniczej. Cytujemy projekt uchwały frakcji KPRP w Warszawskiej RDR z 4 marca 1919 roku:

„Warszawska Rada Delegatów Robotniczych stwierdza wobec całego proletariatu Polski, że rząd Paderewskiego świadomie zataił depesze rządów Rosyjskiej Republiki Sowieckiej oraz Republiki Litewskiej i Białoruskiej, depesze proponujące bezzwłoczne przerwanie wszelkich kroków wojennych i rozstrzygnięcie wszystkich spornych kwestii terytorialnych w drodze polubownego i pokojowego porozumienia...

Proletariat Polski żąda bezzwłocznego przerwania wszelkich działań wojennych, wycofania kontrrewolucyjnych oddziałów polskich z Rosji północnej i południowej, z Litwy i Białorusi, bezzwłocznego rozpoczęcia pertraktacji pokojowych".

W odpowiedzi Piłsudski, popędzany przez imperialistów zachodnich, maszeruje w 1920 roku na Kijów.

W ten oto sposób, dwiema wyraźnymi nićmi, snuje się dalsza historia stosunków polsko-radzieckich. Jedna nić — to nieprzejednana nienawiść polskiej burżuazji i obszarnictwa do pierwszego w świecie państwa robotników i chłopów, druga — to mocna nić przyjaźni pomiędzy tym państwem, a polskimi masami pracującymi, nić której nie zdołały przerwać najbardziej perfidne intrygi władców Polski — wrogów zarówno swego narodu jak i Związku Radzieckiego.

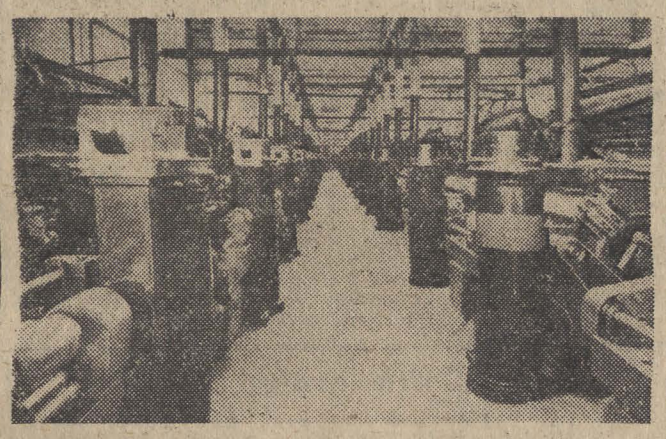

KOMBINAT BAWEŁNIANY W PIOTRKOWIE: Dokumentację techniczną Kombinatu dostarczył Związek Radziecki.

Wertujemy karty historii. Widzimy, jak ta nić nienawiści prowadzi nieuchronnie do września 1939 roku. Oto jej nieubłagany wynik: klęska narodowa.

Jeszcze „pięć minut przed dwunastą" zaślepiony nienawiścią rząd sanacyjny oświadcza ustami swego ambasadora w Moskwie, Grzybowskiego:

„Polska nie uważa za możliwe zawarcie paktu o wzajemnej pomocy ze Związkiem Radzieckim". (Oświadczenie z dnia 11 maja 1939 roku).

Winowajcy klęski wrześniowej odegrali swą haniebną rolę i zniknęli na zakręcie szosy zaleszczyckiej. Oko w oko z drapieżcą hitlerowskim pozostał oszukany naród polski. Jednak nie osamotniony. Niezawodny przyjaciel — Związek Radziecki wyciąga do Polaków pomocną dłoń.

DO CZŁONKÓW PREZYDIUM ZJAZDU ZWIĄZKU PATRIOTÓW POLSKICH W MOSKWIE.

...Możecie być pewni, że Związek Radziecki uczyni wszystko, co jest w jego mocy, aby przyspieszyć klęskę naszego wspólnego wroga — hitlerowskich Niemiec, umocnić przyjaźń polsko - radziecką i wszelkimi środkami przyczynić się do odbudowania silnej i niepodległej Polski...

J.STALIN

Naród polski bohatersko walczy przeciw okupantowi. Ludowy ruch podziemny w kraju z Armią Ludową na czele, pod przewodem PPR zadaje dotkliwe straty hitlerowcom.

Poza granicami kraju na wschodzie żołnierz polski walczy u boku żołnierza radzieckiego. Oto historyczny zwrot. Po raz pierwszy w dziejach, robotnik i chłop — polski i radziecki — w bluzach wojskowych walczą ramię w ramię o wspólną sprawę — przeciw wspólnemu wrogowi.

ROZKAZ SPECJALNY

Do dowódców jednostek i formacji Korpusu.

Według w tej chwili otrzymanych wiadomości — wczoraj, w dniu 12 bm. I Dywizja im. Tadeusza Kościuszki przełamała pas obrony niemieckiej i spełniła zadanie dnia.

Cześć i chwała Dywizji im. Kościuszki, która krwią własną pierwsza otwiera nam wrota do umiłowanej Ojczyzny.

Cześć i chwała wielkiemu i potężnemu przyjacielowi Polski — Związkowi Radzieckiemu!..

Z-ca d-cy Korpusu
KAROL SWIERCZEWSKI
generał brygady

(Po bitwie pod Lenino 13. X. 1943 roku godz. 1.30 w nocy).

Pod druzgocącymi ciosami Armii Radzieckiej i walczącego u jej boku Wojska Polskiego cofają się bez przerwy dywizje hitlerowskie. Oddziały wyzwoleńcze wkraczają na ziemie polskie. 17 stycznia oswobodzona zostaje stolica Polski — Warszawa.

Do prezydenta Krajowej Rady Narodowej
BOLESŁAWA BIERUTA

...Narody Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej w dowód przyjaźni dla narodu polskiego ofiarowują z zapasów swojej republiki, jako pomoc dla ludności wyzwolonej Warszawy, 30.000 ton zboża.

PRZEWODNICZĄCY
PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ RFSRR
N. SZWERNIK

PRZEWODNICZĄCY
RADY KOMISARZY LUDOWYCH RFSRR
A. KOSYGIN
2 lutego 1945 roku.

Mieszkańcy Pragi dobrze pamiętają ów razowy chleb, wypiekany z mąki, którą odjął sobie od ust nasz radziecki przyjaciel. Jakże ciężko było wówczas Związkowi Radzieckiemu, którego tereny ograbione zostały przez okupanta hitlerowskiego. Pierwsza pomoc zbożowa Kraju Rad bynajmniej nie ograniczyła się do owych 30 tys. ton.

Od tego czasu nieprzerwanym strumieniem płynie pomoc radziecka dla Polski. Dokumentów tej pomocy jest już bardzo wiele. 21 kwietnia podpisany zostaje układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej między ZSRR a Polską. Wygłaszając z tej okazji przemówienie, Józef Stalin oświadcza m. in.

„...Znaczenie tego układu polega przede wszystkim na tym, że znamionuje on zasadniczy zwrot w stosunkach między Związkiem Radzieckim a Polską w kierunku sojuszu i przyjaźni, zwrot, który ukształtował się w toku obecnej walki wyzwoleńczej przeciwko Niemcom, obecnie zaś nabiera mocy formalnej w niniejszym układzie"...

Historia toczy się dalej, mnożą się dokumenty przyjaźni. Z pomocą Związku Radzieckiego budujemy Warszawę i Nową Hutę, płynie surowiec dla włókniarzy łódzkich i wyrasta w Piotrkowie kombinat bawełniany z urządzeniami radzieckimi. To Związek Radziecki buduje nam bezinteresownie gigantyczny Pałac Kultury i Nauki.

Związek Radziecki broni swym ogromnym autorytetem naszych interesów na arenie międzynarodowej, broni naszych praw do odzyskanych ziem piastowskich, naszych granic na Odrze i Nysie. Oto nasz wielki, prawdziwy przyjaciel.

Naród radziecki, który zwycięsko zbudował w swym kraju socjalizm, idzie naprzód pewnym krokiem do komunizmu. Jest to wspaniały przykład dla innych narodów, w tej liczbie i dla narodu polskiego. Rok temu, po powrocie z XIX Zjazdu KPZR, Bolesław Bierut oświadczył m. in.

...Wielka, pobudzająca siła idei, które promieniowały na cały świat w historycznych dniach Zjazdu, stanie się niewątpliwie i dla naszego narodu twórczym bodźcem cementującym i mobilizującym jeszcze mocniej nasze szeregi — szeregi Frontu Narodowego zarówno w najbliższe dni kampanii wyborczej, jak i w dalszej wielkiej pracy nad budowaniem wielkości, potęgi i szczęśliwego jutra naszej Ojczyzny.

opr. H. S.

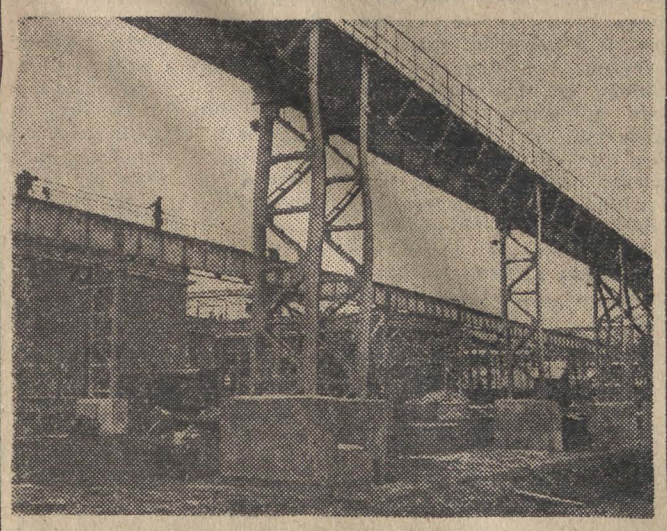

NOWA HUTA: transporter międzyhalowy produkcji radzieckiej.
CAF fot. Baranowski

CEMENTOWNIA „WIERZBICA": projekt cementowni wykonało Leningradzkie Biuro Projektów „Giprocement". Głównym projektantem jest jeden z najlepszych fachowców radzieckich inżynier Iwan Jeżow. Wszystkie urządzenia pochodzą z dostaw radzieckich.
CAF fot. Baranowski.

Rozmawiamy z robotnikami o sprawach codziennych

Mamusia Wojtusia — **HALINA CHOJNACKA** — jest przodującą przewijaczką w ZPB im. Marchlewskiego, Wojtuś natomiast wychowankiem żłobka tych zakładów.

Ten kawałeczek drogi do furtki Wojtuś pójdzie pieszo, a dalej mama weźmie go na ręce.

— Mogliby przenieść przystanek z ulicy Zachodniej przy skrzyżowaniu Obrońców Stalingradu trochę bliżej pod gmach Wojewódzkiej Rady Narodowej — mówi Halina Chojnacka.—Tyle matek pracujących w naszych zakładach codziennie niepotrzebnie męczy się, przenosząc dzieci do dość odległego od zakładu przystanku...

Mamy nadzieję, że MPK uwzględni życzenie matek pracujących w ZPB im. Marchlewskiego i przeniesie przystanek. Będzie to dowodem dobrze zrozumianej troski o człowieka pracy.

JULIA KRAWCZYK pracuje w przędzalni ZPB im. Dzierżyńskiego.

— Lubię książki — mówi przodująca prządka. — Szczególnie chętnie czytam powieści współczesne, opisujące nasze niedawne i obecne przeżycia. Po powrocie z pracy i po zrobieniu domowych porządków zawsze znajduję wolną chwilę na tę pożyteczną rozrywkę.

Zaopatrzyć się w książki robotnikom ZPB im. Dzierżyńskiego nie jest trudno. Obok biblioteki jest tu również czynny kiosk z książkami.

W tym tygodniu wykonanie planu przez naszą grupę związkową przebiega lepiej — mówi do sekretarza rady zakładowej ZPB im. Luksemburg przodująca tkaczka i zarazem mąż zaufania **FRANCISZKA URBANIAK.**

Obok pracy zawodowej Franciszka Urbaniak znajduje również czas na pracę społeczną.

— Miałabym więcej wolnego czasu, gdyby nie trzeba było w naszej dzielnicy zbyt długo wyczekiwać w kolejkach po artykuły spożywcze. Szczególnie daje się to we znaki w sklepie rzeźniczym. Dzielnica nasza — Stare Miasto — rozbudowuje się z każdym dniem, zamieszkuje w niej coraz więcej ludzi a sklepów nie przybywa...

(wit).

(Fot. L. Olejniczak).

Ja nie opóźnię autobusu!

Doceniając znaczenie regularności kursowania autobusów oraz słuszność uwag, jakie na ten temat ukazały się w prasie, wszyscy kierowcy ekspozytury osobowej PKS w Łodzi odpowiedzieli na apel, rzucony przez kolejarza Stępnia ze stacji Dąbie — Szczecin i podjęli hasło „Ja nie opóźnię autobusu".

Kierowcy PKS w Łodzi wzywają do podejmowania podobnych zobowiązań wszystkie jednostki PKS-u w Polsce.

Tymi, którzy rzucili pierwsi wyżej wymienione hasło są kierowcy: **Antoni Maślakiewicz, Henryk Sobota, Czesław Łabęcki, Henryk Gruszczyński.**

Uczą kochać literaturę, mobilizują do lepszej pracy

Piękne, twórcze wiersze recytowali chłopi i uczniowie na powiatowych eliminacjach

Szerokie pole spółdzielcze
Nad nimi traktorów
warkot...
— — — — —
...Nasiąknięte ziarno
wilgocią
Kłosem wystrzeli dużym.

I gdy rozkruszysz go
w garści
Pomyślisz: z chłopskiego
znoju
Wyrósł na polu
spółdzielczym
Chleb — symbol siły —
pokoju.

Mocno brzmią słowa wiersza A. K. Nowaczyka „Spółdzielczy siew" w ustach 14-letniej **Anny Jagiełło** z Wiskitna. Młoda dziewczyna jest córką chłopa — sama też pracuje na roli.

Anna przyjechała do Łodzi i wraz z innymi bierze udział w powiatowych eliminacjach konkursu recytatorskiego.

Tematyka wierszy, które recytowano tam, jest różnorodna: słyszymy arcydzieła Słowackiego i Mickiewicza, Majakowskiego, Brońskiego, Konopnickiej i innych. Wiersze piękne w swojej formie i treści. Wiersze, które uczą nas kochać literaturę polską — i mobilizują do lepszej pracy.

Na eliminacjach wybili się na pierwsze miejsce: **Krystyna Kogut**, kierowniczka świetlicy w Zgierzu, **Barbara Ogórowska** z Liceum Pedagogicznego w Zgierzu, jej koleżanka **Halina Bem, Janina Góral** z Technikum Finansowego w Zgierzu, **Jerzy Siech** z Liceum Ogólnokształcącego w Zgierzu oraz **Anna Jagiełło** ze świetlicy wiejskiej Wiskitno.

Na ostatnie eliminacje powiatowe przybyło 25 osób z powiatu łódzkiego, 10 z łęczyckiego, 12 ze Zgierza i 3 z Głowna. Ilościowo nie jest to zbyt dużo — mielibyśmy też pewne zastrzeżenia co do składu zespołów. Za mało było w nich przedstawicieli świetlic gromadzkich, tak, że optycznie eliminacje sprawiały wrażenie... popisów szkolnych.

Miłą niespodziankę zrobiła nam świetlica gminna z Wiskitna, która aczkolwiek istnieje dopiero od miesiąca, wzięła udział w tej pięknej imprezie. Nie przybyły natomiast na eliminacje zespoły z Wartkowic, z Byszewa Grabowskiego, z Czarnocina. Nie zjawili się również świetliczanie z Tuszyna, a to z tej przyczyny, że... nie otrzymali oni zwolnienia z zakładów pracy.

Lepiej wygląda ten stosunek w innych powiatach, gdzie wystąpiło wielu recytatorów - chłopów.

Ogółem z 14 powiatów i 4 miast wydzielonych woj. łódzkiego w powiatowych eliminacjach wzięło udział 318 osób, z czego 75 zakwalifikowano do wojewódzkich eliminacji konkursu recytatorskiego, który odbędzie się już niebawem. **(A)**

KRONIKA DNIA

Zmieniono godziny urzędowania we wszystkich wydziałach i jednostkach organizacyjnych Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi. Placówki te rozpoczynają pracę o godz. 8.30 i kończą ją o 15.30.

Wieczornicę poświęconą przyjaźni polsko - radzieckiej oraz X rocznicy powstania Wojska Polskiego organizują w dniu 10 bm. w auli Uniwersytetu, uniwersyteckie koło TPP-R i studium wojskowe UŁ. W programie: przemówienie rektora UŁ, referat mgr. Bortnowskiego i część artystyczna. Po części artystycznej wieczorek taneczny.

Kto lubi piesze wycieczki, może wziąć udział w organizowanej przez PTTK w niedzielę, 11 bm. wycieczce na trasie Andrzejów — Gałkówek — Wiączyń. Zbiórka uczestników na Dworcu Fabrycznym o godz. 8 rano.

Zawody wojewódzkie straży pożarnych odbędą się 10 bm. o godz. 14 przy ul. Tamka 10.

Wszystkie dzielnice LPŻ w Łodzi prowadzą obecnie zawody strzeleckie na normy SPO i BSPO. Zawody te odbywają się do dnia 12 bm. w godzinach od 9 do 17.

Każdego dnia możecie skakać z wieży spadochronowej w Parku Ludowym na Zdrowiu. Skoki odbywają się w godzinach od 10—15.

Język rosyjski dla specjalistów

WDK organizuje kurs języka rosyjskiego w kierunku specjalizacyjnym dla inżynierów, techników, lekarzy i ekonomistów. Wykłady odbywać się będą dwa razy w tygodniu w godzinach wieczornych. Zapisy przyjmuje sekretariat WDK przy ul. Traugutta 18, pokój 113.

NOTATKI z życia kulturalnego ŁODZI

W czwartek, 8 października br., o godz. 19, odbędzie się w klubie MPiK przy ul. Piotrkowskiej 86 wieczór poetycki pt. „Wieczór przyjaźni". Udział wezmą literaci łódzcy. W programie utwory oryginalne i tłumaczenia.

Po dużych sukcesach, jakie odniósł Teatr Ziemi Łódzkiej we wsiach i miasteczkach woj. łódzkiego, wystawiając „Damy i huzary", rozpoczął obecnie tournee z nową sztuką pt. „Pieją koguty".

W najbliższych dniach, 8, 9 i 10 bm. sztukę tę będą mogli obejrzeć mieszkańcy Pabianic. Początek przedstawień o godz. 19 w sali Domu Kultury.

Teatr Żydowski ul. Więckowskiego 15 wystawia 9, 10 i 11 października br. sceniczną adaptację znanej powieści Elizy Orzeszkowej „Meir Ezofowicz".

Akademia i spotkanie z żołnierzami *dla uczczenia* X-lecia Wojska Polskiego

Obchodzimy obecnie 10 rocznicę powstania Ludowego Wojska Polskiego i Tydzień LPŻ. W związku z tym w niedzielę 11 bm. w sali Filharmonii odbędzie się uroczysta akademia.

Referat okolicznościowy wygłosi dowódca garnizonu łódzkiego. W części artystycznej wystąpi orkiestra Filharmonii i chór WDK.

W przeddzień, w sobotę 10 bm., w hali sportowej na Widzewie żołnierze spotkają się ze społeczeństwem Łodzi. W części artystycznej spotkania udział wezmą soliści, chór i orkiestra rozgłośni łódzkiej Polskiego Radia, zespoły świetlicowe zakładów Harnama i Strzelczyka, oraz artyści scen łódzkich. (u)

Na sesji Rady Narodowej dyskutowano nad usprawnieniem pracy MPK

Dnia 7 bm. odbyła się kolejna sesja Rady Narodowej m. Łodzi, poświęcona omówieniu pracy Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji.

O osiągnięciach, brakach i planach na przyszłość MPK donieśliśmy obszernie we wczorajszym numerze naszego pisma.

Dane stwierdzone w referacie potwierdzili i uzupełnili radni zabierający głos w dyskusji.

Wiele mówiono m. in. o *niewłaściwej postawie pasażerów*, którzy nie przestrzegając przepisów narażają się na kalectwo jeżdżąc na stopniach, czy wskakując do pędzącego tramwaju.

W odpowiedzi na wystąpienia radnych stwierdzających, że zbyt mało kobiet pracuje w MPK ponieważ przedsiębiorstwo to nie posiada żłobka, przedszkola i hoteli robotniczych, przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi ob. Olasek stwierdził, iż już w najbliższym czasie otwarte zostaną w MPK żłobek i przedszkole, czyni się też przygotowania do uruchomienia hotelu robotniczego.

Na zakończenie dyskusji podjęto uchwałę zobowiązującą MPK do podniesienia na jeszcze wyższy poziom pracy, a tym samym usprawnienia komunikacji na terenie Łodzi. *(u)*

„Rocznice i obchody kulturalne"

Nakładem wydawnictwa „Sztuka" wyszedł z druku I tom nowego wydawnictwa pt. „Rocznice i obchody kulturalne".

Wydawnictwo to ma za zadanie m. in. zaopatrywać świetlice, szkoły oraz zakłady pracy w materiały popularno-naukowe oraz widowiskowe, pomocne przy organizowaniu imprez artystycznych, związanych z rocznicami doniosłych wydarzeń historycznych, z życiem i działalnością wielkich twórców kultury, z chlubnymi okresami naszej historii.

Pierwszy tom nowego wydawnictwa poświęcony jest epoce Odrodzenia.

KSIĄŻKA życzeń i zażaleń

Sami nie wiemy co posiadamy

Będąc ostatnio na plantacjach miejskich przy parku julianowskim, kupowałem kwiaty górskie, których plantacje posiadają mnóstwo odmian. Niestety, ze smutkiem dowiedziałem się, że rośliny te ulegną powolnej likwidacji jako nie dające dochodu.

Wydziale Plantacji! Obserwujemy corocznie twoją troskę o piękno naszego miasta. Corocznie miasto wydaje pieniądze na kwiaty zdobiące skwery, kwietniki, place i parki. Czyż w tych miejscach nie można posadzić skalnych kwiatów? A na skarpach Parku Staromiejskiego — to miejsce aż prosi o obsadzenie trwałą roślinnością. Takich miejsc jest wiele.

Łodzianie! Do waszych przydomowych, małych ogródków rośliny te (kosztują grosze) nadają się świetnie. Przed oknami robotniczych kolonii na Stokach i w innych osiedlach kwiaty skalne mogłyby znaleźć dla siebie dużo miejsca. Ratujmy więc ginące piękno i nim Wydział Plantacji zdecyduje się na likwidację tej odmiany roślin rozsadźmy je w parkach, na placach i w ogrodach.

Koresp. J. Jankowski

Apel ten nie powinien pozostać bez echa. *(284)*

Do...

...rodziców, nauczycieli i PKP. W pociągach popołudniowych jadących z Łodzi do Łowicza zaobserwowałem, że młodzież szkolna zabawia się w czasie podróży grą w karty.

Uważam, że z jednej strony rodzice i nauczyciele powinni wyjaśnić młodzieży, że tego rodzaju rozrywka z różnych względów nie jest dla uczniów stosowna, z drugiej zaś strony PKP powinna zabronić gry w karty w pociągach i przestrzegać młodzież przez konduktorów. (281)

B. K.

Sladem naszych interwencji

dochodzenie potwierdziło zarzuty nasze o niewłaściwym wyładowaniu cegły na Bałutach (bloki nr 107 i 108). Odpowiedzialność spada na Sp. „Współpraca", którą obciążono równowartością zniszczonej cegły w kwocie zł 265,04.

Kolegium Orzekające przy DRN Łódź-Śródm ukarało grzywną w sumie 300 zł mieszkańca domu przy ul. Zielonej 63 za zainstalowanie na balkonie ula z pszczołami.

polecono kierownictwu fabryki „Łodzianka" usunięcie z posesji przy ul. Stalina 50 beczek i skrzyń, zalegających podwórko.

udzielono upomnienia szefowi kuchni w restauracji „Słoń" za nieprzestrzeganie receptury MHW i wzięcie na siekaninę mięsa peklowanego.

kierownictwo Ekspozytury Osob. PKS w Łodzi udzieliło kierowcy i konduktorowi autobusu, kursującego na trasie Łódź — Tomaszów — Spała — pouczenia w związku z nieodpowiednim traktowaniem podróżnych.

kierowniczkę sklepu PSS w Aleksandrowie za pobranie nadmiernej ceny za herbatę ukarano ostrą naganą z wpisaniem do akt personalnych oraz zobowiązano ją do odnalezienia pokrzywdzonej klientki i zwrotu pobranej nadpłaty w terminie 10-dniowym.

zwolniono dyscyplinarnie z pracy ekspedientkę punktu usługowego Miejsk. Pralni i Farb. przy ul. Więckowskiego 27 za powtarzające się wypadki zamykania punktu przed godziną 18, jak również za inne niedociągnięcia w pracy.

Nasze rady

M. P. Z ŁODZI: Jak już wyjaśnialiśmy — z pojęciem służby wojskowej łączy się pojęcie honoru, a więc służby wojskowej nie może pełnić ten, kto został wyrokiem sądu pozbawiony praw publicznych i obywatelskich praw honorowych. Okres pozbawienia praw zaczyna się liczyć po odbyciu kary więzienia, a nie od dnia ogłoszenia wyroku. Zechce Obywatel bezzwłocznie zgłosić się do tej Wojskowej Komisji Poborowej, przed którą się stawił i złożyć wyjaśnienie, że został pozbawiony praw, gdyż tego nie wolno było zataić.

* * *

CZESŁAW GOSZCZ: Do deputatu węglowego mają prawo ci pracownicy, którzy objęci są odpowiednią umową zbiorową, gwarantującą ten deputat, względnie ekwiwalent pieniężny. Zechce Obywatel zgłosić się do Okr. Rady Zw. Zawodowych — do Wydziału Produkcyjnego, ul. Traugutta nr 18.

Nasze braterstwo

Dokończenie ze str. 1

nienawidzą i tak śmiertelnie się boją pożerający się nawzajem drapieżcy imperialistyczni. To jest ta przyjaźń, o którą walczyły i o którą walczyły pokolenia polskiego i rosyjskiego ludu, to jest ta przyjaźń, o którą walczył rosyjski i polski rewolucyjny ruch robotniczy.

I jeśli obecnie naród polski buduje siłę i pomyślność swej Ludowej Rzeczypospolitej z niezmąconym spokojem, wbrew i na przekór gorączkowym wysiłkom niemieckich i amerykańskich Kruppów, którzy robią co mogą, by odchuchać i znowu spuścić z łańcucha bestię hitleryzmu — to dzieje się tak dlatego, że niezawodna przyjaźń i pomoc potężnego Związku Radzieckiego wspiera i ustokratnia naszą własną młodą rosnącą siłę. I dzieje się tak dlatego, że polityka pokoju, która niezmordowanie prowadzi Związek Radziecki i która doprowadziła do powstania na naszej granicy zachodniej pierwszego w historii demokratycznego i przyjaznego nam państwa niemieckiego, odpowiada najżywotniejszym interesom naszego narodu.

Dziś rozpoczyna się Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. Zadaniem naszym jest doprowadzić do świadomości każdego Polaka głęboką treść tej przyjaźni i jej rozstrzygające znaczenie dla niepodległego bytu, dla rozwoju i całości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Prawda o Związku Radzieckim, nieustępliwie zagradzającym drogę groźbie nowej wojny i przeobrażającym przyrodę, jest potężnym sojusznikiem narodów w walce o pokój. Dla nas jest ona ponadto sojusznikiem w walce o jak najszybsze przełamanie wszystkich trudności, z jakimi wypada się nam jeszcze borykać.

B. W.

SPÓŁDZIELNIA PRACY
»MECHANIK«
Łódź, ul. Piotrkowska 67, tel. 118-74
uruchomiła punkt usługowy
NAPRAWY WIECZNYCH PIÓR
przy ul. Piotrkowskiej 14, tel. 228-12
Wyżej wymieniony punkt skupuje wieczne pióra (nawet połamane) wszelkich systemów. 2659-K

Mały reportaż

Wystawa, która uczy

Przed dziesięciu laty — 4 maja 1943 roku — „Wolna Polska", organ Związku Patriotów Polskich, doniosła, o utworzeniu polskiej Dywizji im. Tadeusza Kościuszki.

Związek Radziecki, walczący z faszystowskim najeźdźcą, mimo trudności z którymi się borykał, dał formującemu się Wojsku Polskiemu doskonałych instruktorów, wspaniałą broń, umundurowanie, wyżywienie by przygotować naszych żołnierzy do walki ze wspólnym wrogiem.

* * *

W klubie garnizonowym WP w Łodzi, przy ul. Moniuszki 6 otwarto wystawę „X-lecie Ludowego Wojska Polskiego".

Wystawa pokazuje nam historię odrodzonego Wojska Polskiego. Widzimy na niej gazetę z historycznym komunikatem, przysięgę pierwszych żołnierzy w obozie w Sielcach, szkolenie bojowe, a wreszcie fragmenty zwycięskiego marszu u boku wielkiej sojuszniczki — Armii Radzieckiej od Oki do Berlina.

Każdego dnia liczne grupy młodzieży i starszych zwiedzają trzy duże sale wystawowe. Każde zdjęcie, każdy dokument mówi o wielkiej i bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego.

Jemu to zawdzięczamy, że mogliśmy w dniach, kiedy Polska znajdowała się w kajdanach niewoli, stworzyć armię, która wzięła czynny udział w walce o wyzwolenie Ojczyzny.

Wystawa ta uczy nas jeszcze większej miłości dla Wielkiego Przyjaciela — Kraju Rad.

W. U.

— Za karę pójdzie pan do kolejki...

Nie wolno tłumić krytyki

Kilka zażaleń na „książki życzeń i zażaleń"

Wydawałoby się rzeczą zupełnie niepotrzebną tłumaczenie komukolwiek, jakie znaczenie i zadania mają „książki życzeń i zażaleń" w instytucjach użyteczności publicznej, w sklepach, punktach usługowych itp.

Niestety wiele listów i telefonów, jakie otrzymuje nasza redakcja, świadczy o tym, iż pracownicy pewnych instytucji świadomie wypaczają intencję tych książek pozwalających na podstawie wpisanych uwag, życzeń lub zażaleń usuwać braki, niedociągnięcia i błędy danej placówki.

Weźmy kilka przykładów.

Przed kilku dniami kierownik sklepu CHPP (ul. Piotrkowska 86) zażądał od klienta (nazwisko i adres znane redakcji) legitymacji służbowej, gdy ten poprosił o „książkę życzeń i zażaleń", do której chciał wpisać swoje uwagi o nieuprzejmej ekspedientce Wandzie Zawistowskiej. Gdy ów klient w końcu wylegitymował się przy wpisywaniu uwagi do książki, ekspedientka zachowywała się nadal nieuprzejmie, wszczynając awanturę.

Kierownik sklepu CHPP twierdzi, że polecono w Biurze Wojewódzkim CHPP legitymować klientów przed dokonaniem wpisu (co nie jest prawdą), a i nas, gdyśmy chcieli to uczynić, pytał, czego dotyczą nasze uwagi.

Pracowniczka urzędu pocztowego nr 1 w okienku 14 — „ukarała" interesanta, który wpisał uwagi w książce zażaleń w ten sposób, że odesłała go z powrotem do kolejki, w której stał już przed uczynieniem adnotacji.

Nie tak dawno donosiliśmy, że w barze „Podhalańskim" nie numeruje się stron w książce zażaleń, by następnie wydzierać kartki ze słusznymi uwagami klientów, zaś w jednym ze sklepów mięsnych uwag w książce nie kontrolowała dyrekcja itd.

* * *

Dyrekcje poszczególnych placówek oraz zarządy instytucji powinny zwracać baczniejszą uwagę na sposób prowadzenia „książek życzeń i zażaleń" w podległych placówkach, a personel należy pouczyć, że pomagają one w pracy danej placówki.

Tych wszystkich, którzy czynić będą jakiekolwiek trudności przy wpisywaniu uwag do ksiąg życzeń i zażaleń, nie dopuszczając tym samym do oceny ich pracy, spotkają konsekwencje służbowe.

Zb. Skb.

Całą dobę czynny jest bar mleczny obok Dworca Fabrycznego

Podróżni przyjeżdżający na Dworzec Fabryczny mogą napić się mleka, czy zjeść coś gorącego w barze mlecznym nawet w nocy.

Położony obok dworca, na ul. Armii Ludowej 42, bar mleczny jest bowiem czynny obecnie przez całą dobę.

Na półkach księgarni

A. Primakowski — Jak korzystać z książki. Iskry, zł 1,50 (przekład z rosyjskiego).

Pożyteczna ta broszurka omawia rolę książki w komunistycznym wychowaniu mas pracujących oraz daje wskazówki, jak czytać i jak robić notatki. Odda ona duże usługi wszystkim, którzy oddają się pracy samokształceniowej.

O światło i autobusy proszą studenci z Arturówka

Arturówek — to pięknie położone osiedle akademickie, w którym mieszka obecnie kilkuset studentów łódzkich wyższych uczelni.

Piękne latem — a jesienią? Trzykilometrowa droga od przystanku tramwajowego wiedzie na Arturówek przez ciemny las, w którym w czasie roztopów pełno rozmaitych „pułapek".

W planach oświetlenia Łodzi należałoby koniecznie uwzględnić to małe „miasteczko studenckie", a raczej wiodącą doń drogę.

Ponadto — czy nie da się w pewnych porach dnia skierować na Arturówek jeden lub dwa autobusy?

Studenci byliby za to bardzo wdzięczni.

(se)

Czy jesteś członkiem TPP-R?

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254 44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253 60
Miejski Ośr. Infor. 159 15

TEATRY

NOWY (Więckowskiego 15) g. 19 „Dziewczyna z dzbanem"

IM. ST. JARACZA (Jaracza 27-29) g. 19 „Dyrektor"

POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19.15 „Intryga i miłość"

MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Kraina uśmiechu"

MAŁY (Traugutta nr 1) g. 19.15 „Rodzinka" (premiera)

„ARLEKIN" (Piotrkowska 152) g. 17 „Jaś Szpak"

„PINOKIO" (Kopernika 16) g. 16.30 „Pieśń Sarmiko" — widow. zamknięta

RADIO

CZWARTEK, 8 PAŹDZIERNIKA

14.50 Dla kl. V — VII — pogad. 15.00 Róże południa — walc. 15.10 „Nedda". 15.30 Aud. dla dzieci. 16.00 Piosenki radzieckie. 16.20 (Ł) „Wyraz przyjaźni", 16.35 (Ł) Fragmenty operetek radzieckich. 17.15 (Ł) Muzyka tan. 17.30 (Ł) „Z mikrofonem przez miasto i wieś". 17.40 (Ł) „Sprawy naszego miasta". 17.45 (Ł) Koncert solistów. 18.00 (Ł) „Trybuna radiosłuchacza". 18.10 (Ł) „Więcej i lepiej". 18.30 Odpowiedzi fali 49. 18.45 Wybitni soliści radzieccy. 19.10 Poznaj piękno języka rosyjskiego. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Dla każdego coś miłego". 21.26 Wiad. sport. 21.32 „Słowniczek muzyczny" 22.00 „Wojt wolborski" 22.20 III Symfonia Dworzaka. 23.02 Muzyka operowa.

KINA

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Przygody na Morzu Czerwonym" g. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30.

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Brunatna pajęczyna" g. 16, 18, 20

MUZA (Pabianicka 173) „Stalowi bojownicy" g. 18, 20

PIONIER (Franciszkańska 31) „Dziś o wpół do jedenastej" g. 17, 19

POLONIA (Piotrkowska 67) „Czekaj na mnie" g. 16, 18, 20

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „Dumna królewna" g. 18, 20

1 MAJA (Kilińskiego 176) „Wesoła trójka" g. 17, 19

REKORD (Rzgowska 2) „Na manewrach" g. 18, 20

ROMA (Rzgowska nr 84) „Wesołe zawody" g. 18, 20

SOJUSZ (Nowe Złotno) „Parada natrętów" g. 18.30

ŚWIT (Bałucki Rynek 5) „Mitria Kokor" g. 18, 20

TATRY (Sienkiewicza 40) „Akcja B" g. 16, 18, 20

WISŁA (Przejazd nr 2) „Diabelska grań" g. 16, 18, 20

WŁÓKNIARZ (Próchnika nr 16) „Alarm" g. 16, 18, 20

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Węgierskie melodie" g. 16, 18.15, 20.30

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Pocałunek na stadionie" g. 18, 20

DWORCOWE „Motocykliści radzieccy", „W górach Krymu", „Sztuka rzeźbienia w kości", „Sport radziecki 7-52" PKF 40-53, g. 16 17, 18, 19, 20, 21, 22.

„GDYNIA" i **„STYLOWY"** nieczynne.

Dyżury aptek

Apteki: nr 4 (Przejazd 19), nr 7 (Wólczańska 37) nr 44 (Piotrkowska 225), nr 18 (Zgierska 146), nr 22 (Nowotki 12), nr 34 (Wojska Polskiego 56), nr 35 (Dąbrowskiego 24 b).

AS nr 41 (Al. Kościuszki 48) dyżuruje codziennie.

DYŻUR POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY

Od godz. 8 do 20: szpital im. M. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15; od godz. 20 do 8 szpital im dr. Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5.

CO? gdzie? KIEDY?

golone-strzyżone

Kto pod kim dołki kopie...

Na niektórych ulicach Łodzi wiele do życzenia pozostawia stan chodników. Powinien zwrócić na to uwagę Miejski Zarząd Urządzeń i Przedsiębiorstw Komunalnych...

Wyraz z wyrazem we fraszkę się splata,
I morał z przestrogą wiąże się składnie;
Gdy dziur w chodnikach Zarząd nie załata,
Wcześniej czy później sam wreszcie w nie...
wpadnie!

JOT

Pracownicy poszukiwani

Starszego księgowego ze znajomością R.P.K. dla budownictwa zatrudni od zaraz Spółdzielnia Pracy Robót Budowlanych im. M. Nowotki w Łodzi ul. Obrońców Stalingradu nr 104. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr w godz. od 9 do 15. 2655-K

Inspektora kontroli technicznej konfekcji ciężkiej oraz **inspektora branży dziewiarskiej** zatrudni od zaraz **„Spólnota Pracy"**. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr Łódź, ulica Jaracza nr 72. 2673-K

Maszynistkę biegle piszącą (na okres 3 miesięcy) **jak również kobiety na konwojentów przyjmie** od zaraz **Przedsiębiorstwo Transportowe Miejskiego Handlu Detalicznego w Łodzi** przy ul. Orlej 4. Zgłoszenia do Sekcji Kadr. 2658-K

4 inżynierów mechaników lub techników mechaników z praktyką we włókiennictwie oraz **2 inżynierów mechaników lub techników mechaników ze znajomością regeneracji** zatrudni **Centralny Zarząd Remontu Maszyn Przemysłu Włókienniczego i Odzieżowego w Łodzi,** ul. Piotrkowska 147. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny w godz. 8—12. 2676-K

Głównego księgowego i kosztowca z branży włókienniczej lub pokrewnej oraz tkaczy (czki) poszukują **Zakłady Przemysłu Lniarskiego „Walim" w Walimiu k. Wałbrzycha woj. wrocławskie Dolny Śląsk.** Wynagrodzenie według umowy zbiorowej. Mieszkanie zapewnione. Oferty wraz z życiorysem należy składać w Sekcji Personalnej. 2675-K

SPÓŁDZIELNIA PRACY „METALOWIEC"
Łódź, ul. Brzozowa 11-13, tel. 143-72

ZAWIADAMIA, że w ramach usług przyjmuje pilniki ślusarskie do regeneracji.

UWAGA: Kupimy 50 kpl. gwintowników 3 — 16. 2657-K

SPRZEDAŻ

DRZEWKA owocowe wszelkiego rodzaju w dużym wyborze na sezon jesienny polecają Szkółki Drzew Owocowych Z. Moraczewski, ul. Prosta 20. Ceny niskie. Przystanek tramwajowy Chełmy

SPRZEDAM samochód — „Hanomag", stan dobry nowe ogumienie. Wólczańska 77, garaż.

SPRZEDAM maszynę — „Singera" gabinetową. Jaracza 29—32 prawa oficyna, III piętro

LOKALE

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią (dozorstwo) na takie samo bez dozorstwa. Zielona 24—6

ZAMIENIĘ duży pokój na pokój z kuchnią na piętrze, śródmieście. Zielona 24—6 (12324-G)

CENTRUM — pokój z kuchnią zamienię na dwa pokoje z kuchnią z wygodami w centrum. Wiadomość Piotrkowska 61 — „Van-Lo" (11877-G)

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią Tomaszów Maz. na dowolne w Łodzi. Wiadomość Tomaszów Maz. — Zgorzelicka 13

NAUKA

MASZYNOPISANIA, stenografii (biurowej, dziennikarskiej) Kursy Stowarzyszenia Stenografów — Maszynistek. Kursy sekretariackie (także księgowość) Zapisy: Kilińskiego 50, Piotrkowska 83.

5-MIES. kurs nowoczesnego kroju i szycia domowego IPR, kurs haftu maszynowego i file. — Lokatorska 12. Zapisy codziennie w godz 9—15, 17—20. (2632 K)

5-MIES. kurs nowoczesnego kroju, szycia i modelowania IPR. Zapisy — Wólczańska 27 — poniedziałki, środy i piątki godz. 17—20. Zgierska 30a — wtorki, czwartki soboty, godz. 9—13, 16—20. (2614 K)

5-MIES. kurs kroju, szycia i modelowania IPR 3-mies. kurs kroju nowoczesnego i modelowania IPR. Zapisy codziennie Sienkiewicza 89.

5-MIES. kurs nowoczesnego kroju i szycia domowego IPR. Czerwona nr 8. Zapisy — wtorki, środy i czwartki godz 9—14 i 17—19.

KURS nowoczesnego kroju męskiego (ciężkiego) IPR. Zapisy tylko do 15 października codziennie — Stalina 7, w godz. 9 do 18 (2647-K)

KURS nowoczesnego kroju i szycia IPR — Hipoteczna 3. Zapisy codziennie od 16—18.

KURS haftu maszynowego. Kurs file IPR, Przybyszewskiego 120b. Zapisy codziennie od 9—12 i od 16—18 (2634-K)

KURS kapelusznictwa damskiego IPR. Zapisy — Wólczańska 27, poniedziałki, wtorki, środy i czwartki godz. 17—20.

TYLKO do 20 października IPR — Stalina 7 przyjmuje zapisy na kursy kreśleń a) instalacji elektrycznych, b) wodno-kanal.-gaz i C.O. Sekretariat czynny w godz. 9 do 19 (2646-K)

ZAPISY na kursy kreśleń budowlanych i maszynowych II stopnia oraz kalkulatorów przyjmuje do dn. 20.X.53 sekretariat IPR — Stalina 7 codziennie w godz. 9—19 (2645 K)

LEKARSKIE

Dr MARKIEWICZ specjalista: skórne, weneryczne, moczopłciowe. Piotrkowska 109—6

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne 8—9.30, 3—5, Piotrkowska 106 (11443-G)

Dr LASZEWSKI skórne, weneryczne 13—14, 17—19.30 Armii Ludowej 27

Dr WOŁKOWYSKI specjalista skórne, weneryczne 4—6 Wschodnia 57

Dr ROŻYCKI specjalista akuszerii, chorób kobiecych, niepłodność — czwarta — szósta. Piotrkowska 33 (12297-G)

Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne płciowe (zaburzenia) 8—9, 16—19 Piotrkowska 14

Dr SIEŃKO specjalista skórne, weneryczne — czwarta — szósta. Kilińskiego 132. (12105 G)

Dr WOYNO specjalista chorób skórnych wenerycznych, zaburzenia płciowe. Nowotki 7, front, 10—11, 16—18

Dr Jadwiga ANFOROWICZ skórne, weneryczne, kobiece 15—19 Próchnika 8

ZGUBY

SKRADZIONO kartę meldunkową na nazwisko Cezaria Szymańska, Gdańska 67 (12267-G)

SKRADZIONO kartę meldunkową, wejściówkę fabryczną, pokwitowanie na złożone dokumenty na nazwisko Stefan Malinowski, Braterska 14

ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty, legit. służbową wyd. przez Wydział Zdrowia. Nazwisko Jan Michalski, Żywotna 53

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną oraz dwie legitymacje tramwajowe na nazwisko Leokadia Cieślak (12272-G)

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną na nazwisko Zofia Wąchała, Zielona 12

ZGUBIONO pieczątkę o brzmieniu „Wyrób pantofli domowych I. Braverman Łódź, Kilińskiego 64". (12072-G)

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną Walenty Goździk, Abramowskiego 26

ZGUBIONO kartę meldunkową wyd. przez GRN Skrzynno i inne dokumenty na nazwisko Piotr Dwornik, Okalew Skrzynno, pow. Wieluń

ZGUBIONO legit. Ubezp. Społ., wejściówkę fabryczną, nazwisko Edward Sobaczyński, Armii Czerwonej 54 (12779-G)

ZGUBIONO przepustkę wyd. przez CPN Tomasz Jurgielewicz, Wyspiańskiego 27 (11838-G)

PAMIĘTAJ o wykupieniu zamówionego losu

II rzutu 8 Loterii Pieniężnej

w kolekturze P. M. L.
Łódź, Piotrkowska 95
Piotrkowska 161

Kol.
KRYSTYNA KRAKOWIAK-LEWEK
aktorka dramatyczna — zmarła śmiercią tragiczną w dniu 4 bm. przeżywszy lat 26.

O bolesnej stracie najlepszej koleżanki i utalentowanej młodej aktorki zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

Koleżanki i Koledzy
Państw. Teatru Powszechnego w Łodzi.

Cześć Jej pamięci!

2672-K

WYDAWCA INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK"
Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96. Centrala tel. 283-00.
Red. nacz. 125-64, 283-00, wewn. 39, godz. przyj. 12—13, z-ca red. nacz. 216-22, sekr. odpow. 204-75, 283-00, wewn. 41, godz. przyj. 10—12, dział listów i interw. 103-04, 283-00, wewn. 40, dział gospod. 283-00, wewn. 42, 228-32, dział sportowy 208-95, dział miejski 223-05, 137-47, dział rolny 283-00, wewn. 38. Biuro ogłoszeń, Piotrkowska 96, tel. 111-50 i 114-75 czynne 8—16, w sobotę 8—14.
REDAGUJE KOLEGIUM

SPORT

Marsze Jesienne

szlakami zwycięstw — trzecią konkurencją **wieloboju masowego**

W dniach 11—18 bm. odbędą się w całym kraju doroczne Marsze Jesienne szlakami zwycięstw Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, które w bieżącym roku zbiegają się z 10-leciem Ludowego Wojska Polskiego i 10 rocznicą bitwy pod Lenino.

Tegoroczne Marsze Jesienne będą trzecią konkurencją masowych zawodów sportowych o nagrodę Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego, organizowanych dla uczczenia 10-lecia Ludowego Wojska Polskiego.

Masowy udział w marszach stanie się wyrazem zrozumienia wielkich celów i zadań, jakie stoją przed naszą młodzieżą, jej solidarności z narodami wielkiego Kraju Rad, miłości do Ludowego Wojska Polskiego i władzy ludowej.

* * *

W związku z rozpoczynającymi się w niedzielę, 11 bm., masowymi Marszami Jesiennymi, wszystkie wyznaczone na ten dzień w Łodzi spotkania piłkarskie, a więc rozgrywki o Puchar Polski i inne, zostały odwołane.

* * *

W nadchodzącą niedzielę, 11 bm., Marsze Jesienne dla wszystkich bez wyjątku kół sportowych należących do ZS Spójnia odbędą się o godz. 9 w Helenowie, a nie jak przedtem projektowano na Zdrowiu.

Za trzy dni zaczną grać w hokeja

Torkat w nowej szacie

Śląska rewia lodowa wybiera się do Łodzi

NIE tak dawno „głośno" było na terenie sztucznego lodowiska w Stalinogrodzie. Rozlegał się stukot młotów, murarze „łatali", cieśle wymieniali zbutwiałe deski na trybunach, wyrastały nowe, kryte daszkiem ochronnym boksy dla hokeistów, w których zastępcze piątki oczekiwać będą zmiany, tynkarze z wysokości rusztowań upiększali zewnętrzne oblicze zabudowań sztucznego lodowiska, a malarze pokrywali wnętrza dyskretnie stonowaną farbą.

Wygląd lóż i band uległ zasadniczym, jak corocznie, przeobrażeniom. Bandy pociągnięte zostały białym jak śnieg lakierem, a boksy i loże mienią się teraz brązowym i zielonym kolorem.

W hali maszyn wszystko jest gotowe do pierwszego „rozruchu" W magazynach nagromadzono już mroźnodajną solankę i amoniak, które przepływając żyłami rur po włączeniu maszyn, stworzą lodową powłokę.

Większość prac, prowadzona przed rozpoczęciem kilkumiesięcznego sezonu, dobiega końca. W najbliższych dniach „zagrają" maszyny, by już w niedzielę (11. 10) mogły się odbyć pierwsze, nieoficjalne zaślubiny z lodem. W dniu tym wyjdą na lód hokeiści Górnika, sposobiąc się do spotkań wyznaczonych na oficjalne otwarcie sztucznego lodowiska. W tydzień później po raz piąty po wojnie przeprowadzone zostaną inauguracyjne mecze hokejowe i łyżwiarze utartym zwyczajem popisywać się będą ewolucjami jazdy dowolnej.

A WIĘC w najbliższych dniach skończy się na Śląsku suchy trening łyżwiarzy, hokeistów i członków rewii lodowej — śliski parkiet hal gimnastycznych zamieni się na twardą, połyskującą taflę lodową. Śląska rewia lodowa znana z występów w Łodzi przygotowuje zupełnie nowy program. Próby są w pełnym toku i po premierze w Stalinogrodzie balet lodowy ruszy na tournee po Polsce, a przede wszystkim do Łodzi, gdzie w ubiegłym sezonie popisy rewii wzbudziły niebywałe zainteresowanie.

Do kierownictwa sztucznego lodowiska wpłynęły już pierwsze zgłoszenia drużyn hokejowych, rezerwujących sobie godziny ćwiczebne na tafli lodowej. Również łyżwiarze od razu wystartują w tym sezonie.

Figurowcy zgromadzeni zostaną na 10-dniowym obozie treningowym, by tutaj wspólnie przeprowadzić ćwiczenia z węgierskimi łyżwiarzami. W dniach od 5 do 8 listopada odbędzie się międzypaństwowe spotkanie łyżwiarskich reprezentacji POLSKI i WĘGIER.

CODZIENNIE pocztą nadchodzą hokejowe petycje. W październiku pragną przeprowadzać treningi OWKS z Bygdoszczy i Krakowa, Budowlani, Stal, Spójnia, (Nowy Targ), Górnik i Gwardia.

Kilka zrzeszeń nie zainteresowało się jeszcze wcześniejszym nieco niż uprzednio rozpoczęciem sezonu sportów łyżwiarskich.

Oto łodzianie nie awizowali do tej pory swego przybycia do Stalinogradu. A warto, póki nie nastaną pierwsze mrozy, pomyśleć o przyjeździe do stolicy Śląska. Przede wszystkim na pewno upominają się o to juniorzy, zeszłoroczni zdobywcy tytułu mistrza Polski.

K. W.

POD ostrym kątem

A wszystko przez kobietę

Gosia — moja żona — zaniosła na tzw. górę już drugi garnek, a ja udałem się do komitetu domowego.

— Leci — powiedziałem do przewodniczącego.

— Ba! A u kogo w naszym domu nie leci? Chyba tylko u tych, co mieszkają na I piętrze, lub na parterze. Zarząd Budynków Mieszkalnych radzi poczekać, ponieważ latem cały dach ma być zerwany. Dom zostanie podwyższony, a facjatki będą zlikwidowane.

Ponieważ mieszkam na facjacie, uradowany wróciłem do domu. Przez całe lato 1951 roku marzyliśmy z Gosią, jakie to piękne mieszkanie będziemy mieli.

A jesienią zabrakło garnków i garnuszków. Długie godziny wyczekiwałem w kolejkach przed sklepami gospodarczymi, by uzupełnić naczynia w naszym gospodarstwie domowym.

Zimą spadł śnieg i przestało lecieć.

A wiosną...

— Znów leci — powiedziała Gosia.

Przewodniczący komitetu domowego poinformował mnie, że w tym roku na pewno będzie przeprowadzony remont. Czekaliśmy — już w mniej radosnym nastroju — całą wiosnę, lato i jesień. Bieliznę suszyliśmy w mieszkaniu, bo góra była zastawiona naczyniami.

Latem 1953 roku na podwórze zwieziono papę, lepik i piasek. Dach nie będzie zerwany i ostatecznie zdecydowano, że pokryje się go papą.

— Na co ty czekasz? — urągała mi Gosia.—Papa jest, lepik jest, więc zgódź malarzy, niech odnowią mieszkanie. Przecież przyjdą goście na imieniny, a w mieszkaniu jak w chlewie.

Zgodziłem malarzy i odnowiliśmy mieszkanie. Minęło lato i nadeszła jesień. Papa i lepik znikły z podwórza. W piasku bawią się dzieci.

— Leci — powiedziała któregoś dnia Gosia, ze łzami w oczach. Po naszych odnowionych ścianach leci.

— Wszystkiemu ty jesteś winna — odpowiedziałem. Posłuchać kobiety, to zawsze się tak wychodzi...

WIT.

P. S. Gdyby ktoś z Zarządu Budynków Mieszkalnych chciał mnie pocieszyć, podaję adres posesji: Próchnika 2.

Bek spróbuje sił na szosie

Kolarze startują

w drużynowych mistrzostwach Polski

Ostatnią poważną imprezą kolarską w tym sezonie będą drużynowe mistrzostwa Polski na dystansie 100 km. Mistrzostwa rozegrane zostaną w Opolu w nadchodzącą niedzielę.

Do mistrzostw tych najstaranniej przygotowywali się zawodnicy Gwardii, których zgrupowano na obozie treningowym w Tuszyn Lesie. Gwardia wyśle do Opola 12 kolarzy na czele z Klabińskim, Ulikiem, Jankowskim i Dudą. Definitywne składy drużyn ustalone zostaną przez trenera Michalaka po dzisiejszym treningu.

W mistrzostwach nie wezmą udziału Liszkiewicz, który po Wyścigu Dookoła Polski otrzymał na dłuższy okres zwolnienie lekarskie i Satyga.

Włókniarz zgłosił dwie drużyny. W pierwszej pojadą: Gabrych, Pijanowski, Szostek i Jerzy Bek, a w drugiej Gruszczyński (Tomaszów), Sroka (Pabianice). Bąk (Kraków) i Rutkowski, względnie Janik z Tomaszowa.

Ze względu na płaski profil szosy zaryzykowano zgłosić Beka.

Ogółem startować będzie 28 drużyn.

Na mecie marszu

czekają akademików bezpłatne bilety

Akademicy łódzcy gremialnie staną na starcie niedzielnych Marszów Jesiennych. Dla 20 najlepszych drużyn, które wykażą się dobrymi wynikami w marszach, Włókniarz ofiarował 200 bezpłatnych biletów wstępu na niedzielny mecz piłkarski z Gwardią (Bydgoszcz). Studenci startować mają o godz. 9 na odcinku trasy ul. Strykowska, Łagiewniki.

Czy zajdą zmiany

w tabeli II ligi

Wszyscy sportowcy Łodzi wiedzą już zapewne, że w nadchodzącą niedzielę 11 bm. rozegrany zostanie w Łodzi mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi między Włókniarzem a Gwardią z Bydgoszczy, o godz. 15 na stadionie przy Al. Unii.

Ale ponadto odbędą się jeszcze następujące mecze II ligi:

Gwardia (Kielce) — Kolejarz (Leszno).

Gwardia (Lublin) — Lotnik (Warszawa).

Kolejarz (Warszawa) — Spójnia (Warszawa).

OWKS (Bydgoszcz) — Ogniwo (Tarnów).

Stal (Sosnowiec) — Górnik (Wałbrzych).

Włókniarz (Kraków)—Górnik (Bytom).

Zwolenników Włókniarza najbardziej interesuje oczywiście spotkanie z Gwardią ale sam Włókniarz bezpośrednio zainteresowany jest wynikami spotkań Kolejarza warszawskiego, Górnika (Bytom) i Lotnika warszawskiego.

Po meczach tych tabelka punktacyjna może ulec poważnym zmianom.

Reprezentacja Łodzi

na mecz z Bułgarią

Wczoraj wieczorem w związku z mającym się odbyć meczem piłki koszykowej z drużyną Bułgarii „Lokomotiv" ustalony został skład reprezentacji Łodzi. Do reprezentacji powołani zostali gracze z Włókniarza: Żyliński, Wojciechowski, Waligórski, Śmigielski, Jańczyk, Kaczmarek i Wiśniewski, Ze Spójni: Szor, Przywarski, Płoszewski, Pawlak, Skrocki i z Ogniwa Szczeciński i Szmidt.

Treningi prowadzone przez Andrzeja Kuleszę odbywać się będą od 12 bm. w hali „Wimy".

Piłkarze bułgarscy reprezentują wysoki poziom. Wśród zawodników „Lokomotiv" na wyróżnienie zasługują olimpijczycy Donev, Panov, Slawov i Totes. Bułgarzy przybędą do Polski już 11 bm. i rozegrają kolejno mecze w Poznaniu, Łodzi, Wrocławiu i Krakowie. Mecz łódzki wyznaczony został na 18 bm.

Studenci Łodzi

współzawodniczą w wieloboju masowym

Studentki i studenci Politechniki Wrocławskiej wezwali wszystkie koła sportowe AZS na terenie całego kraju do współzawodnictwa w trójboju masowym, organizowanym dla uczczenia 10 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego o nagrodę Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego.

Młodzież akademicka Łodzi podjęła wezwanie kolegów z Wrocławia. Powstały już lokalne komitety na poszczególnych wyższych uczelniach celem spopularyzowania tych zawodów i zdobycia maksymalnej ilości odznak SPO.

Na żużlu

przy świetle elektrycznym

Jeszcze jedna ciekawa impreza czeka łódzkich miłośników sportu żużlowego. Będą nią zawody o „memoriał T. Kołeczka", na które Ogniwo ma w kalendarzu sportowym zarezerwowany termin 25 października.

W projektowanych wyścigach weźmie udział minimum 6 czteroosobowych zespołów, toteż program zawodów obejmie 13 wyścigów. Wielką innowacją zawodów ma być to, że wyścigi odbywać się będą przy świetle elektrycznym.

Druga kolejka spotkań

koszykarzy ligowych

Spójnia gra w Łodzi z CWKS

W drugiej kolejce spotkań ligowych w piłce koszykowej Spójnia gościć będzie u siebie w nadchodzącą niedzielę, 11 bm. zespół CWKS. Mecz rozegrany zostanie o godz. 18 w sali w Helenowie. Wojskowi w pierwszym meczu w Krakowie ulegli Gwardii 57:80, a Spójnia przegrała w Lublinie z OWKS 46:57. — Obie więc drużyny straciły w meczach tych pierwsze punkty.

Włókniarz wybiera się do Lublina, by zmierzyć się z pogromcą Spójni łódzkiej, a więc OWKS.

Ogniwo natomiast grać będzie w Toruniu z miejscowym zespołem Budowlanych, który uległ Kolejarzowi z Poznania. Po meczach tych będziemy już mogli ułożyć tabelkę punktacyjną i śledzić dalsze wyniki ze specjalnym uwzględnieniem drużyn łódzkich.

Rekord świata Gardeckiego

zatwierdzony

Do Głównego Komitetu Kultury Fizycznej wpłynęło pismo Międzynarodowej Federacji Motorowej (UIM) zatwierdzające wynik zawodnika polskiego Wiktora Gardeckiego (Budowlani Warszawa), jako nowy motorowodny rekord świata.

Inżynier Gardecki uzyskał na ślizgaczu G 6 z silnikiem własnej konstrukcji „Wigar I" w jeździe jednogodzinnej przeciętną szybkość 59,310 km godz., ustanawiając nowy rekord świata dla łodzi motorowych z silnikami przyczepnymi klasy 7 o pojemności 250—350 ccm.

Jest to już czwarty motorowodny rekord świata, zdobyty przez Polaka.

Mirosław Żuławski

Rzeka Czerwona

(33)

Przerwał i roztargnionym spojrzeniem powiódł po młodych. Widać było, że z trudem przychodzi mu oderwać się od wspomnienia starych murów w dżungli.

— Twoja matka... moja żona była tam ze mną przez cały czas. Ani spostrzegliśmy się, jak nadeszła pora deszczowa, później pora musonu* i znowu pora deszczów. Grzebaliśmy się w błocie, paliliśmy i trzebili dżunglę, trzęsąc się od malarii. Świątynia odsłaniała się, cudownie piękna, cal po calu. Krajowcy uciekali nam ciągle, przejęci nabożnym strachem. Trzeba było werbować nowych. Trzeba było bronić kamieni, zwróconych światłu słońca, przed błotem i tropikalną roślinnością. Moja żona była młoda, pomagała mi ze wszystkich sił. Widziała, że w Vat-Phon wkładam całe swe życie. Ale pewnego dnia w środku pory deszczowej zachorowała. Poczęła skarżyć się na bóle w brzuchu. Wzięliśmy ją na nosze i poczęliśmy przedzierać się ku najbliższej drodze. Bóle stawały się coraz dotkliwsze. Potem mówiło się, że umarła przy porodzie.

Wyciągnął dłoń ku Chantal i pogładził jej włosy.

— Umarła w głębi dżungli, w osadzie Moisi są podobni do Indian, kobiety ich są bardzo piękne. Mekong wylał szeroko, nie można było przebrnąć przez błota i rozlewiska. Dżungla była mokra i parna jak łaźnia. Moisi na pierwszy nasz widok uciekli w las. Złożyliśmy umierającą w bambusowej chacie. Zanim umarła, zdążyła wziąć na ręce paromiesięczną, nagą dziewczynkę, w popłochu porzuconą przez Moisów na ścieżce. Dałem jej imię mojej żony: Chantal.

*) Wiatr zmienny na nadbrzeżnych obszarach mórz i oceanów. W zimie muson wieje od strony morza ku lądowi, sprowadzając obfite opady atmosferyczne, w lecie — od lądu ku morzu. W okresach zmian kierunku musonu powstają ostre wiry powietrzne, zwane cyklonami, paraliżujące bieg życia.

IV

Major Forge ocknął się z krótkiego snu z uczuciem niepokoju. Zerwał się od razu i usiadł na łóżku, spuściwszy nogi na podłogę. Kładąc się nad ranem, nie rozbierał się prawie, zdjął tylko spodnie i buty, aby być gotowym w razie alarmu.

Siedząc trzeźwiał powoli. Niejasny niepokój, nurtujący głucho gdzieś w głębi świadomości, przebijał się zwolna na jej powierzchnię i wybuchnął wreszcie jak raca. Dong-Khe!

Major Forge zerwał się i chwycił szorty.

— Suzaie! — zawołał.

Adiutant niewyspany, ale ogolony i w mundurze jak z igły, ukazał się w drzwiach.

— Jestem, komendancie.

Forge zapinał szorty i wkładał buty.

— Dong-Khe?

— O świcie mieli ciężki atak. Viet* obsadził kopiec na północ od cytadeli. Jest teraz wyżej od nich. Podają, że nie mogą podnieść głów, tak są przygwożdżeni ogniem.

— Kapitan Casanova?

Suzaie popatrzył na szefa ze zdziwieniem. Forge stał na środku izby, z wybałuszonymi ślepiami, ale wyglądał, jakby nie widział nic.

— Pan wie przecież, komendancie. Kapitan Casanova zginął jeszcze wczoraj.

Forge nie odezwał się. Wczoraj był 25 maja. Rano, jak zwykle, kazał wejść w kontakt radiowy z Dong-Khe, bliźniaczą placówką, położoną na tej samej drodze kolonialnej nr 4, o 35 kilometrów na południe. Co dzień mawiali sobie z Casanovą „dzień dobry" i komunikowali obserwacje, streszczając się zwykle do tego, że nikt niczego nie widział i nic nie wie.

*) Skrót nazwy vietnamskiego frontu narodowo wyzwoleńczego (Vietminh), używany przez Francuzów na oznaczenie wojsk vietnamskich.

(c. d. n.)

D-4-13665 Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 gr.